

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

5-11 stycznia 2023 r., nr 1237

Tradycyjne spotkanie bożonarodzeniowe w Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego

Boże Narodzenie – to wspaniały i magiczny czas, pełen nadziei, wiary i miłości. Tradycyjnie, w okresie między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem, do spędzenia czasu wspólnie z najbliższymi przyjaciółmi zaprosiło Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego.

29 grudnia 2022 w Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego odbyło się już tradycyjne spotkanie przy choince, które zgromadziło wszystkich podopiecznych centrum i honorowych gości: postankę na Sejm Litwy, reprezentującą Akcję Wyborczą Polaków na Litwie-Związek Chrześcijańskich Rodzin Ritę Tamašunienė, wicemerc Samorządu Rejonu Wileńskiego Teresę Dziemieszko, kierownik Wydziału Usług Socjalnych dla Rodziny i Dziecka Administracji Samorządu Krystynę Malinowską, starostę Dukaszt Honoratę Masalskienė, oraz członków rodzin zastępczych, pracowników i przyjaciół Centrum, uchodźców z Ukrainy.

Na początku uroczystości dyrektor Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka Justina Turbienė radośnie powitała zebranych i złożyła życzenia wszystkim podopiecznym Cen-

trum, czekającym z niecierpliwością na to wydarzenie, jak też gościom, którzy zawsze są zadowoleni z udziału.

Podczas imprezy podopieczni Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka cieszyli gości pięknymi występami i kolędami.

„Tegoroczne święta spędzamy w naszym Centrum w towarzystwie nie tylko członków naszej społeczności, ale także wśród tych, co ukrywają się przed zagrożeniem wojną na Ukrainie. Są naszymi gośćmi i członkami naszej społeczności, gdyż mieszkają, pracują, świętują z nami i są tu po prostu mile widziani. (...) Bardzo się cieszę, że wszyscy zgromadzeni z wielką ciekawością i zainteresowaniem obejrżeli przygotowany świąteczny program, który potrafił umiejętnie zaangażować w przedstawienie nie tylko młodzież i

Dokończenie na s. 2

Już po raz 6. odbył się festiwal „Kolędowe Serca Wileńszczyzny”



W piątek, 30 grudnia, już po raz 6. Głinciszki połączyły sporo kolędowych serc Wileńszczyzny oraz Polski.

Podczas tradycyjnego festiwalu kolęd i pastorałek „Kolędowe Serca Wileńszczyzny” zabrzmiały najpiękniejsze polskie kolędy i pa-

storałki, było też kilka w językach obcych. W festiwalu wzięło udział 18 uczestników, w tym – zespoły, chóry i soliści – ponad 100 serc, bijących w rytmie kolęd.

Zwieńczeniem festiwalu stało się odśpiewanie przez wszystkich uczestników kilku tradycyjnych kolęd.

„Kolęda jest pieśnią, która od razu przywołuje na myśl piękny okres Bożego Narodzenia, tworzy niesamowity, ciepły klimat, daje spokój, radość i refleksję, czyli wszystko, czego nam zazwyczaj brakuje w codziennym zabieganiu. Podsta-

Dokończenie na s. 2



Niebowskazy

NA PRZEKÓR

*Pogodzić się z deszczem co kapie
z grypą co za nos cię przytłapie
z bykiem krową krówką
z przenajświętszą gotówką
z wierszem słabym z serca szczerego
z teologiem co nie wie dlaczego*

Ks. Jan Twardowski

Spotkanie świąteczne w Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach

23 grudnia. Ostatni dzień przed feriami. Dzień świąteczny, uroczysty, ale i spędzony w skupieniu, zadumie, wśród licznego grona gimnazjalnego. Kolędy, pastorałki, opłatek. Właśnie taki był ten dzień przedwigilijny. Wszyscy w skupieniu oczekiwali właśnie tej chwili, gdy będziemy się tonać opłatkiem. Złożymy życzenia i rozejdziemy się..., aby ponownie się spotkać w 2023 roku.

Tradycyjnie na spotkanie opłatkowe była zaproszona społeczność gimnazjalna oraz goście. Klasy początkowe przygotowały wspaniałe przedstawienie „Święta kolędą pisane”, a klasa 8 oraz gimnazjalne IG-IIG upiękaczyły kolędami. Stworzyło to niepowtarzalny i odświeżony nastrój. Recytowane teksty oraz śpiewane przez szkolny chór kolę-

Dokończenie na s. 6



FOT. ARCHIWUM GIMNAZJUM

Maksyma tygodnia:

„Jeśli nie potrafisz latać, biegnij. Jeśli nie potrafisz biegać, chodź. Jeśli nie potrafisz chodzić, czołgaj się. Cokolwiek jednak robisz, poruszaj się do przodu”.

Martin Luther King

Już po raz 6. odbył się festiwal „Kolędowe Serca Wileńszczyzny”



Dokończenie ze s. 1
wową funkcją wspólnego śpiewania jest budowanie wspólnoty. Szczególnie zbiorowe śpiewanie formuje poczucie jedności i przynależności do grupy. Współczesny rozwój techniki sprawił, że muzyki raczej słuchamy (i to w samotności) niż ją wykonujemy. Dlatego przepiękny zwyczaj wspólnego śpiewania kolęd jest niezmiernie ważny! Kolędowanie pomaga też w pielęgnowaniu naszej wiary. Kogoż nie wzruszają proste, a zarazem głębokie przekazy polskich kolęd? Zwyczaj może częściowo zanika, ale warto go pielęgnować. I to właśnie zrobiliśmy tu, w dworcu Jeleńskich w Gliciszczach już po raz 6! – napisał na Facebooku jeden z organizatorów festiwalu – zespół „Randeo Anima”.

Podczas festiwalu wystąpili:

- * Chór z parafii pod wezwaniem świętego Józefa w Zameczku w Wilnie
- * Weronika Żyduł, Niemenczyn
- * Przedszkole w Gliciszczach, gr. „Motylki”

- * „Ama Deus”, Wojdaty
- * Karolina Urbanowicz, Rukojnie
- * „Wesołe Nutki”, Rukojnie
- * „Łada”, Gliciszki
- * „Iskierki”, Podbrzezie
- * Katarzyna Parszuta, Podbrodzie
- * „Vox Caelestis”, Podbrodzie
- * Maja Dziewa, Polska
- * „Jezioranka”, Pikieliszki
- * Agnė Čepulyte, Podbrodzie
- * „Brzózka”, Gliciszki
- * Kapela Kawalerów Podwileńskich, Niemenczyn
- * Faustyna i Joanna Zawalskie, Wilno
- * „Randeo Anima Junior”, Gliciszki
- * „Randeo Anima”, Gliciszki.

Organizatorzy:

- * „Randeo Anima”, kierownik Augustyna Grejciun-Minakowska
- * NDKC dział w Gliciszczach, administrator Alina Kostiuševienė
- * Wspólnota lokalna okolic Podbrzezie-Gliciszki, przewod-

niczająca Franciszka Grejciun.

Organizatorzy dziękują także sponsorom, którzy umożliwili realizację festiwalu:

- * Związkowi Polaków na Litwie, na czele z prezesem Waldemarem Tomaszewskim;
- * Proboszczowi parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Podbrzeziu ks. Jarostawowi Spiridowiczowi;
- * Stowarzyszeniu Bocheńscy Patriotci, na czele z prezesem Grzegorzem Pałkowskim;
- * Fundacji „Na Obcej Ziemi”, na czele z prezesem Piotrem Pożlewiczem;
- * Wielofunkcyjnemu Ośrodkowi Kultury w Niemenczynie, dyrektor – German Komarowski;
- * Wspólnocie lokalnej okolic Podbrzezie-Gliciszki, na czele z przewodniczącą Franciszką Grejciun.

Inf. Facebook/
Randeo Anima

Tradycyjne spotkanie bożonarodzeniowe w Centrum Dobrobytu Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego

Dokończenie ze s. 1
dzieci, ale także pracowników. Serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom tej uroczystości. Napelniamy serca życzliwością i bądźmy hojni dla wszystkich w tym szczególnym okresie świątecznym” – powiedział dyrektor Centrum, gratulując i dziękując uczestnikom wydarzenia.

Uczestnicząca w spotkaniu wigilijnym wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Teresa Dzie-

mieszko w imieniu własnym oraz mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Marii Reksć złożyła całej społeczności centrum życzenia z okazji najpiękniejszych świąt roku i życzyła, aby napełniły one serca radością życia, miłością i innymi najlepszymi sprawami. „(...) Niech ciepło, zrozumienie, miłość i wzajemny szacunek zawsze panują w sercach tych, co odwiedzają to Centrum i tych, co tu pracują” –

zyczyła wicemer T. Dziemieszko.

Uczestnicząca w tradycyjnym łamaniu się opłatkiem Rita Tamašunienė zyczyła społeczności Centrum sukcesów, harmonii i zgody. „Wspólnie tworzyć przytulny i bezpieczny dom rodzinny, którego nie tylko drzwi, ale też serca są zawsze otwarte dla potrzebujących pomocy” – szczerze gratulacje dla całej społeczności Centrum złożyła posłanka na Sejm RL.



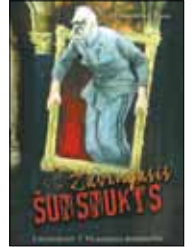
WIEŚCI z Wileńszczyzny

Świąteczna impreza w Mostach

28 grudnia w Mostach (lit. Tiltai – rej trocki) odbyło się przednoworoczne spotkanie wspólnoty mieszkańców tej wsi. Uczestniczyli w niej dzieci, dorośli, seniorzy. Wraz ze św. Mikołajem wzięli oni udział w programie „Biały i puszysty”.

Litewska biografia J. Piłsudskiego

12 stycznia w bibliotece publicznej w Trokach o godz. 18 odbędzie się spotkanie z litewskim pisarzem Regimantasem Dimą, który zaprezentuje swoją nową książkę „Žavingasis šunsukas. Lietuviškoji J. Piłsudskio biografija” („Czarujący drań. Litewska biografia J. Piłsudskiego”).



Karta Troczanina

Już 1934 mieszkańców rejonu trockiego korzysta z tzw. Karty Troczanina. Jej użytkownicy mogą jeździć bezpłatnie transportem ZSA „Trakų autobusai”, mają zniżki na różne usługi handlowe. Zarejestrowani w rejonie trockim mieszkańcy mogą ją nabyć za symboliczną opłatą w Centrum Turystyki i Informacji w Trokach przy ul. Karaimų 41 lub na stacji autobusowej przy ul. Vilniaus Mažoji 2B.

Więcej informacji o Karcie Troczanina – na stronie internetowej www.trakieciokorte.lt.

Gdzie zostawić wykorzystane choinki



W Trokach zużyte choinki można zostawić w specjalnie przeznaczonych kontenerach przy ul. Traku 2c. Będą one tu stały do 10 stycznia. Natomiast w Landwarowie takie kontenery w dniach 4-11 stycznia znalazły się na placu przy ul. Klevų i przy ul. Pakalnės 44. Obszerniejszej informacji o kontenerach można zasięgnąć pod nr tel.: 8528 55355 i 865541961 lub na stronie internetowej info@trakupašlaugos.lt.

Prezent dla urodzonych w 2023 r.

Każde dziecko urodzone w rejonie szyrwinckim w 2023 r. otrzyma oryginalny prezent – trójkołowy rowerek-wózek. Zapowiedzią o tym mer Živilė Pinskuvienė. To niewątpliwie miły gest skierowany do młodych małżeństw ze strony władz rejonu.

Przednoworoczne spotkanie



W ostatnich dniach grudnia odbyło się świąteczne spotkanie wspólnoty wiejskiej „Upė” w Szyrwintach. Uczestniczyli w niej przewodnicząca tej wspólnoty Rita Četrauskaitė, proboszcz parafii szyrwinckiej, ks. dziekan Leonas Klimas, posłanka na Sejm RL, mieszkanka Szyrwint Marija Gudonienė, starościna Szyrwint Rima Jasevičienė, honorowa obywatelka Szyrwint Nijolė Didžiokienė, kierownik spółdzielni „Veivera” w Szyrwintach Vytautas Stundžia. Na treść spotkania złożyły się: życzenia noworoczne, rozmowy o działalności wspólnoty.

Imprezę muzyką i śpiewem upiększył zespół z Bagastawisek pod kierownictwem Janiny Chatkevičienė.

Nowa komedia w Świącianach i Podbrodziu

10 stycznia w Centrum Kultury w Świącianach o godz. 18 odbędzie się pokaz litewskiego filmu „Re Emigrantai” w reżyserii Kęstutisa Gudačiūsa. Jest to komedia, opowiadająca o perypetiach trzech kolegów z Litwy, pracujących w Anglii, którzy postanawiają podczas krótkiego urlopu wrócić na Litwę. Cena biletu - 6 euro.

Pokaz tej projekcji odbędzie się ponadto w Centrum Kultury w Podbrodziu o godz. 18.

Jan Lewicki

KOMENTARZE

Berliński sylwester –
petarda na barykadzie

Za nami Noc Sylwestrowa. Pierwsza po kilku pandemicznych latach bez ograniczeń sanitarnych. Przynajmniej u nas w Europie. Bawiono się więc u Starej Damy na umór.

Szczególnie szałowo, ogniście, wybuchowo było w Berlinie, który jak i całe Niemcy został ostatnimi laty mocno ubogacony migrantami z Azji, Afryki i innych subkontynentów. Jak donoszą pierwsze wstępne statystyki tamtejszej policji, skutkiem szampańskiej zabawy w niemieckim Hauptstadt było (uwaga!) 1700 interwencji służb porządkowych oraz policji właśnie. Dla 40 ekip ta interwencja skończyła się nie dobrze. A czasami nawet na tyle źle, że interweniujący strażacy znaleźli się w szpitalu, bo ich bawiący się potraktowali jakoś nad wyraz nieprzyjaźnie – kamieniami, butelkami, petardami. Straż pożarna skarżyła się, że strażacy byli atakowani brutalnie: butelkami po tradycyjnym niemieckim napoju, czyli piwie, kamieniami, prętami i każdą inną amunicją, jaka pod rękę trafiła sylwestrowiczom. Musieli więc salwować się ucieczką albo na pomoc wzywać Policzei i dopiero pod jej ochroną gasić sylwestrowe pożary.

Niektóre scenki z interwencji przypominały wręcz jakiś hollywoodski triller w rodzaju „Helikopter w ogniu”, w którym dzielni rangersi tylko z największym trudem i poświęceniem odpierali ataki dzikich hord tubylców z Somali. Tym razem jednak Somali była w Berlinie. „Nawet doświadczeni strażacy byli zszokowani agresją i gotowością do przemocy częściowo zakapturowanych grup”, brzmiało na twitterze sprawozdanie z sylwestrowej nocy niemieckiej straży pożarnej, które przypominało raczej w swej wymowie relację z frontu niż ze stolicy państwa, jakie samo siebie uznało za emanację moralności i wszelkich najwyższych wartości.

W niektórych miejscach stolicy Niemiec na służby czekały nawet płonące barykady, tak jak to było np. w dzielnicy Lichtenrade, gdzie strażaków bawiący się sylwestrowicze poczęstowali kamieniami i żelaznymi prętami. Z kolei w Neukoelln tamtejsi bandyci podpalił autobus wycieczkowy, który spłonął doszczętnie jak świąteczny fajerwerk pod okiem bezsilnych służb. Tak się bawi, tak się bawi... Berlin, pewnie

by zaśpiewał Owsiak, gdyby tam był. Na szczęście Owsiak na ogół bawi się nie w Berlinie tylko w Polsce na Woodstocku, gdzie młodzież nie pali samochodów tylko skręty i potem babra się w błocie ku ucieście guru.

Nie dziwi więc, że po wszystkich Polizei w Berlinie wydała komunikat, w którym od władz kraju żąda zabronienia używania pirotechniki w sylwestra, ponieważ „widziała jak w całych Niemczech pirotechnika była używana jako broń przeciwko ludziom”. Tak więc pierwsza popandemiczna Noc Sylwestrowa w Berlinie minęła szałowo, ogniście i wybuchowo. Petarda i romantyka.

„Lepiej” było, chyba że, w pamiętną Noc Sylwestrową w Kolonii w Anno Domini 2015. Wtedy policja i straż była jeszcze bardziej zszokowana agresją i skłonnością do przemocy migrantów, którzy hurto napadali na Niemki i je molestowali. Trzy dni Polizei wówczas milczała, ze wstydu przed własną bezradnością i sponiewieraniem mundurów zapewne, nie informując o „wydarzeniach” z Köln. „Wolne” niemieckie media też milczały trzy dni licząc, że może sprawa przyschnie i nie będą musiały informować społeczeństwo o tej zdradliwej, bo rasowej fabule. Gdy sprawa nie przyschnęła jednak, a dziesiątki maltretowanych Niemek zaczęły zgłaszać się na policję, „wolne” media w kraju, „gdzie tak wolno dysztiz człowieka”, jak kiedyś śpiewał innym „wolny” obywatel innego „wolnego” kraju, wreszcie oględnie, by nie urazić ani nie zdenerwować uchodźców, trochę się oburzyły na zajścia i powolność wobec nich służb porządkowych. Potem wszystko ucichło, choć wydaje się, że jednak wtedy bezmyślne myślenie milionów starych Niemców i Niemkiń o tym, że miliony muzułmańskich uchodźców (których do siebie gościnnie przyjęli) będzie pracować w ich kraju na ich przyszłe emerytury, jakby trochę wytrzeźwiało. Germanie pojęli, że mózg bez rozumu (który został wyprany przez propagandę i polityczną poprawność) myśleć dobrze nie może, tak jak umysł bez procesów myślowych nie może rozważać. Niemcy więc pędem pośpieszyli po rozum do głowy, ale było już za późno. Na socjal i utrzymanie milionów migrantów to oni sami będą musieli ciężko pracować, a nie odwrotnie.

We Francji z kolei jak na sylwestra nie spłonie, co najmniej tak z 1000 samochodów – to żadna zabawa. Dlatego też w tym roku tamtejszy minister spraw wewnętrznych Gerald Darmanin odnotował z satysfakcją, że tego sylwestra „nie było godnych odnotowań incydentów w czasie Nocy Sylwestrowej”. Nie było, bo z dymem poszło tylko jakichś tam nędznych 690 aut. Oczywiście o wandalizmach i rozbojach młodzieżowych band z imigranckich

przedmieści dużych francuskich miast nawet nie warto wspominać. Bo to jest już nad Sekwaną głęboko zakorzeniona „tradycja”. A tradycje, jak wiadomo, należy szanować, więc minister szanuje. Odetchnął tylko głęboko z ulgą, że Francji udało się przetrwać kolejnego sylwestra bez większych strat. Może zresztą tak się stało, bo młodzież marokańska „wypstrykała się już nieco” na wcześniejszych potyczkach z policją przy okazji meczów piłkarskich Maroka, a najbardziej z Francją, na mundialu w Katarze. Wtedy, jak sobie doskonale pamiętamy, płonęły jak pochodnia przedmieścia i Paryża, i Lyonu, i Montpellier, i Nantes, i Armiiens, i Marsylii, i Strasburga i tak dalej. Więc – być może – po tym wszystkim młodzieży na Sylwestra po prostu zabrakło petard i innej amunicji, co pozwoliło ministrowi spraw wewnętrznych ogłosić własny sukces. Policzył on bowiem, że w tym roku spalonych aut i innych pojazdów było mniej aż o 1/5 w porównaniu z rokiem poprzednim, gdy ich spłonęło 874. Francuzi więc mają prawo być dumni, że chociaż nie panują generalnie nad wybykami imigrantów, to jednak trochę dają radę. Liczby przecież nie kłamią, tylko dowodnie dowodzą, że jest coraz lepiej i lepiej. Darmanin więc nawet pochwalił się „sukcesem” odnotowując, że klimat nocnych wydarzeń był „pogodny”, gdyż naliczono wymiennie, że nastąpił „historyczny spadek” spalonych samochodów. A tak się stało, bo był efekt od „bardzo znaczącej obecności żandarmerii i policji”, bez których to „bardzo znaczących” szeregów dziś we Francji nie obędzie się żaden mecz piłkarski, żaden festyn parafialny, żaden koncert rockowy, o sylwestrze już nie wspominając.

Na Litwie sylwester też minął jakby spokojnie. W każdym bądź razie „bardzo znaczącej” obecności policji czy innych służb na ulicach nie odnotowaliśmy, a i takich utartych „tradycji” jak palenie samochodów też, na szczęście, w kraju nie kultywujemy. Na dodatek pofarciło też, mimo wszystko, naszym władzom finalnie z powodu nadesłania z francuskiego Strasburga, z tamtejszego Trybunału Praw Człowieka, orzeczenia, by nie pilnować w ośrodkach zamkniętych migrantów, jacy na Litwę nielegalnie wdarli się przez granicę z Białorusi. Trybunał kazał, Litwa kornie ochronę zdjęła. Migranci z Azji w liczbie ok. 4300 poczuli się nieskrępowani w prawach przemieszczać się, gdzie sobie chcą. Więc się przemieścili, kierunek Berlin obierając najczęściej. Przemieścili się niemal in corpore w liczbie 4300, no może z niewielkim wyjątkiem. Operatywnie i sprawnie to zrobili.

Może śpieszyło się im na sylwestra?..

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Landsbergisowie najbardziej nieulubianymi politykami kraju

Jak wynika z najnowszych badań opinii społecznej, największym zaufaniem mieszkańcy Litwy darzą prezydentów oraz ministra ochrony kraju Arvydasa Anušauskasa. Na szczycie pozytywnego nastawienia badanych jest eksprezydent Valdas Adamkus, którego zaufaniem obdarzyło aż 80 proc. przepytanych. Wyrzucił on Gitanas Nausėdę (69 proc.) oraz Anušauskasa (58 proc.). W trójce najgorzej ocenianych polityków znalazło się aż dwóch przedstawicieli klanu Landsbergisów – senior Vytautas uplasował się na trzeciej pozycji, negatywnie oceniło go 75 proc. ankieterowanych, a jego wnuk Gabrielius, który jest ministrem spraw zagranicznych, znalazł się na samym szczycie niepopularności (80 proc. in minus). Landsbergisów rozdzieliła przewodnicząca Partii Wolności Aušrinė Armonaitė, której nie poparto 78 proc. badanych.

Ministerstwo Ochrony Socjalnej i Pracy
przeniosło święta Bożego Narodzenia?

Podczas gdy Kościół Katolicki obchodził święta Bożego Narodzenia, Ministerstwo Ochrony Socjalnej i Pracy totalnie zignorowało jedno z największych wydarzeń religijnych. Jak tłumaczyli klerkowie z resortu, z obchodów zrezygnowano, by nie obrazić uczuć i nie dyskryminować wy-

znawców innej wiary. Tłumaczenie niezrozumiałe, wręcz głupie, bo Boże Narodzenie jest przecież świętem państwowym. Co prawda, później się potapali, że takie tłumaczenie jest niedorzecznością i zapowiedzieli, że pracownikom ministerstwa święta będą zorganizowane w tym miesiącu.

Prezydent krytykuje próbę dekryminalizacji narkotyków

Prezydent Gitanas Nausėda sceptycznie ustosunkowuje się do nowelizacji prawa przewidującej dekryminalizację posiadania niewielkiej ilości narkotyków. Według głowy państwa, obecnie państwo przegrywa walkę z rozpowszechnieniem i używaniem środków narkotycznych i dlatego, zaznaczył prezydent, argumenty, którymi na prawo i lewo szafują zwolennicy dekryminalizacji i liberalizacji obowiązującego prawa go nie przekonują.



Wysokie kary za porozumienia kartelowe



Rada ds. Konkurencyjności uznała, że Litewskie Stowarzyszenie Agencji Rynku Nieruchomości, zrzeszające 39 członków, zmówiły się między sobą, by nie kusić innych klientów oraz deweloperów, co sprawiło obniżenie poziomu konkurencyjności. Za naruszenie Ustawy o konkurencyjności, Rada wymierzyła Stowarzyszeniu karę w wysokości 969 000 euro. Przed końcem roku ubiegłego Rada ds. Konkurencyjności ukarała grzywną w wysokości 72 mln euro Stowarzyszenie Litewskich Aptek. Stowarzyszenia zapowiedziały odwołanie od tej decyzji.

Litewski Kościół Prawosławny opowiedział się
za niezależnością

Zgromadzenie Ogólne Litewskiego Kościoła Prawosławnego w Wilnie postanowiło przyspieszyć proces uzyskiwania niezależności od Patriarchatu Moskiewskiego. W Zgromadzeniu udział wzięli duchowni, mnisi oraz wierzący ze wszystkich parafii prawosławnych kraju. Zgromadzenie wyraziło poparcie dla antywojennej postawy metropolity wileńskiego i litewskiego Innocentego oraz opowiedziało się za przyznaniem Litewskiemu Kościołowi Prawosławnemu statusu Kościoła niezależnego.



Bożonarodzeniowe spotkanie seniorów pt. „Pod gwiazdką wigilijną”

Śpiewanie kolęd z Teresą Kołtan w Małych Ligojniach

Okres Świąt Bożego Narodzenia to czas pełen radości. Magia tych świąt polega także na tym, że więcej czasu spędzamy z bliskimi i znajomymi. To czas wzajemnych odwiedzin, dzielenia się opłatkiem, składania sobie życzeń.

W czwartkowe popołudnie, 29 grudnia w gościnnej sali Filii Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego w Małych Ligojniach odbyło się spotkanie opłatkowe seniorów z Małych i Wielkich Ligojń, Czarnobyli, Gudełek pt. „Pod gwiazdką wigilijną. Śpiewanie kolęd z Teresą Kołtan”. Inicjatorami imprezy było starostwo pogirskie i lokalna biblioteka. Spędzić czas razem z mieszkańcami i złożyć życzenia przybyli pracownicy starostwa pogirskiego – starszy organizator pracy socjalnej Katarzyna Rusielewicz, starsi specjaliści Ryszard Siemaszko i Jelena Bielak oraz sołtys Beata Pawłowska.

Na początku uroczystości wszystkich przybyłych serdecznie powitał współorganizator spotkania Edward Mackiewicz, pracownik lokalnej biblioteki, składając wszystkim zgromadzonym najlepsze życzenia świąteczne: by zdrowie i dostatek w domach były, by gwiazdka, która weszła w wieczór wigilijny dodała nam wszystkim siły, oświeciła drogę po której dążymy do dni pogodnych i do chwil szczęśliwych, do spełnienia marzeń, do wzajemnej miłości.

Po raz pierwszy gościł u nas wikariusz z parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Trokach Józef Makuć, który zabierając słowo powiedział, że narodzenie Chrystusa jest największym darem, jaki niebo mogło sprawić ludzkości. Bóg posłał nam swego Syna, aby nas uczył miłości, braterstwa, przebaczenia, życzliwości. Niech te wartości towarzyszą nam również dzisiaj podczas naszego spotkania.

Katarzyna Rusielewicz w imieniu swoim i starosty gminy pogirskiej Władysławy Wanagel-Trybockiej złożyła życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze. Aby nadchodzący Nowy Rok ziścił wszystkie dążenia i spełnił najsmielsze oczekiwania.

W ciepły, serdeczny i świąteczny nastrój wigilijny zebranych wprowadziły polskie kolędy w wykonaniu Teresy Kołtan, kierownika mieszanego zespołu wokalnego „Ballada”. Kolędy przeniosły nas w magiczny czas świąt. Atmosfera świąt Bożego Narodzenia udzieliła się zebrany, łącząc wszystkich w jedną wspólnotę. Śpiewali wszyscy, a w oczach niektórych zabłysła łza szczęścia.

Potem nastąpił czas na radosne spotkanie ze szczodrym Świętym Mikołajem, w postaci którego wcielił się Edward Mackiewicz. Staruszek skarżył się, że i w tym roku przyroda nie dała nam białych świąt w całości. Miły gość w czerwonym kubraku zadeklamował wiersz Aleksandra

Puszkina „Wieczór zimowy” w tłumaczeniu Juliana Tuwima przypominając, jakie zimy były kiedyś.

Zebrani otrzymali prezenty z wraza Świętego Mikołaja ufundowane przez starostwo i bibliotekę.

Po pożegnaniu się ze szczodrym gościem wszyscy zgromadzili się przy świątecznym stole zastawionym słodyczkami, owocami i pysznymi daniami. Wiele wypieków przygotowały gospodynie – uczestniczki spotkania.

Po odczytaniu przez czcigodnego księdza fragmentu Ewangelii o narodzeniu Jezusa oraz pobłogosławieniu opłatków, nastąpił najbardziej wzruszający i pełen serdeczności, moment składania sobie życzeń świąteczno-noworocznych oraz dzielenia się opłatkiem – symbolem zgody i pojednania.

Na zakończenie spotkania bibliotekarz zaznaczył, że jeszcze przeszło 30 lat temu myśmy nie mogli tak oto spotkać się w bibliotece i przeżać się opłatkiem czy też tu zaśpiewać kolędy. Byliśmy chrześcijanami w trudnych warunkach propagandy sowieckiej.

19 marca 2022 r. mija 50. rocznica wydania pierwszego numeru „Kroniki Kościoła Katolickiego Litwy” (Lietuvos Katalikų Bažnyčios Kronika) w 1972 r. w warunkach konspiracyjnych na Litwie. Celem publikacji było wybijcie dziury w sowieckiej ścianie propagandowej informacji, pokazanie prawdziwej sytuacji wierzących na Litwie. Właśnie z tego powodu Sejm Republiki Litewskiej ogłosił rok 2022 Rokiem „Kroniki Litewskiego Kościoła Katolickiego”. Dzięki szerokiemu odzewowi w światowych mediach „Lietuvos Katalikų Bažnyčios Kronika” obaliła stworzony przez sowiecką propagandę mit o człowieczeństwie systemu komunistycznego i stała się integralną częścią historii Litwy, znacząco przyczyniając się do Sąjūdis i odzyskania przez Litwę niepodległości.

„Kronika Kościoła Katolickiego Litwy” zachęcała wiernych, dyscyplinowała chętnych do współpracy, wzywała kierownictwo Kościoła do wytrwania. Setki współpracowników i dystrybutorów Kroniki doświadczyło prześladowań, represji i szantażu ze strony KGB. Mimo surowej cenzury „Kroniki Litewskiego Kościoła Katolickiego” ukazywało się regularnie i rozpowszechniało przez 17 lat, aż do odzyskania niepodległości.

W zbieraniu danych do Kroniki, jej opracowaniu, reprodukcji i dystrybucji brały udział dziesiątki i setki osób. Dziesiątki współpracowników Kroniki zostało skazanych na więzienie, łagry lub zesłanie na Syberię. Wśród nich aresztowano i skazano na 6 lat łagru i 4 lata zesłania za wydawanie Kroniki w 1983 r. głównego wydawcę „Kroniki Kościoła litewskiego”, ks. Sigitasa Tamkevičiusa. Jednak w miejsce tych, którzy byli więzieni lub cierpieli, stanęli nowi oddani ludzie i Kronika nie przestała się rozpowszechniać.



Po aresztowaniu ks. Sigitasa Tamkevičiusa w 1983 r. wydawaniem Kronik zajęły się jego współpracownicy zakonnice, a po pewnym czasie odpowiedzialność przejął Jonas Boruta, który został księdzem w podziemnym seminarium duchownym.

Kronika nie stałaby się ciałem, gdyby nie bezinteresowna praca zakonników. Przede wszystkim należy wymienić nauczycielkę Gerardę Elenę Šuliauskaitę, którą śmiało można nazwać prawą ręką redaktora. Siostra Bernadeta Mališkaitė, siostra Gražina Navickaitė, siostra Nijolė Sadūnaitė i inne osoby również przyczyniły się do powstania publikacji.

Siostra Elena Gerarda Šuliauskaitė mówiła: „Kronika, działalność ofiarnych księży i ich po-

mocników zagrażała opartemu na przysusie imperium sowieckiemu przede wszystkim ze względu na czystość ich intencji. Była to praca bez oczekiwania na nagrody, bez rywalizacji o laury, nie myśląc o osobistych zasługach, była to ofiara dla Boga i za Ojczyznę. Mielśmy nadzieję, że cała ta praca będzie ziarnem wolności, które pewnego dnia wykiełkuje w przyszłości, ale przyznaję, że tak naprawdę nie spodziewaliśmy się, że sami to zobaczymy. Pogodziliśmy się z myślą, że nasza działalność zawsze kończy się więzieniem lub obozem, że taki jest nieuchronny los każdego i najważniejsze jest, aby na wolności robić jak najwięcej na większą chwałę Bożą”.

1988-1989 wraz z wolnością prasy zaczęto tworzyć legalne wydawnictwa katolickie i podjęto decyzję o likwidacji Kroniki LKB. W tym czasie Atgimimo Sąjūdis zrobił już furorę na Litwie, a pismo dla katolików litewskich „Katalikų pasaulis” ukazywało się w nakładzie stu tysięcy.

Spotkanie opłatkowe przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze, co – według tradycji, rokuje szczęściem i powodzeniem w nowym roku.

Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział. Wiele radości i udanego nowego roku!

Edward Mackiewicz,
bibliotekarz
Fot. **Jelena Bielak**

Zespół „Stella Spei”
składa najserdeczniejsze życzenia i zaprasza
na Świąteczny Wieczór Kolędowy

„Gwiazda Nadziei”

8 stycznia 2023 r., godz. 16.00
Dom Kultury Polskiej w Wilnie
ul. Naugarduko 76

Wstęp wolny

**Spotkajmy się, by wspólnie spędzić czas,
śpiewać kolędy i podzielić się radością!**



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Eurosrebrniki wygrywają z suwerennością Polski

Podczas audycji na antenie Radio Maryja dr Bogusław Rogalski odniósł się do projektu nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, który ma odblokować wypłatę Polsce środków z KPO.

Janusz

Sytuacja z szantażem wobec Polski ze strony Komisji Europejskiej obnaża fałsz i podwójne standardy stosowane przez eurokratów. Wszyscy wiedzą, że blokowanie Polsce pieniędzy jest swoistą zemstą za postawę Polaków i za wybór takiego a nie innego rządu.

Rysz

Smutno mi Boże, że Polska ulega szantażowi eurobiurokratów z Brukseli. W Brukseli u władzy teraz są lewicowi zbrojeńcy-genderzyści, którzy nie mają nic świętego i prowadzą do zguby ludzkości, ale za to mają władzę i pieniądze i tym chcą kupić Polaków. Niestety, w Polsce jest zbyt dużo agentury jak niemieckiej tak i sowieckiej. Nie gaśmy nadziei, myślę, że Polski Naród znajdzie wyjście z tej bardzo trudnej sytuacji.

E.A.

W tej sytuacji potrzeba stanowczości, ale i jednocześnie poczucia honoru. Pieniądze się Polsce po prostu należą, więc nie można ulegać szantażowi i naciskom. Trudne są te „negocjacje” i niejedni zapewne myślą, czy członkostwo w takim klubie jak dzisiejsza Unia na pewno jest opłacalne??

Zbigniew

Ten spór o pieniądze i praworządność jest jak niekończąca się telenowela latynoska. Niby jakieś zwroty akcji, ale trwa to od tygodni, miesięcy, lat i końca nie widać.

wileński

Jeśli tych „kamieni milowych” jest 300, to można w nieskończoność prowadzić te gierki i blokować środki dla Polski, dopóki całkiem nie ulegnie i nie podporządkuje się unijnym decydom.

PL-LT

Jak wszyscy widzą, Polska stała się zakładnikiem niemożliwych żądań i szantażu unijnego. A przecież, co przypomina dr Rogalski, są możliwości reagowania, np. zawieszenie wpłacania składki członkowskiej albo wypowiedzenie pakietu klimatycznego. Może w ten sposób otworzyłyby się oczy unijnym szaleńcom?

Tadeusz

Powinien dominować interes Polaków, mieszkańców, a nie jakieś polityczne rozgrywki, niezrozumiałe zmiany decyzji itp. Raz już szefowa komisji europejskiej przyjeżdżała do Polski ogłaszać porozumienie, a wkrótce potem pieniądze znowu zostały zablokowane. To o co tu chodzi? Bo na pewno nie o demokrację czy praworządność...



Dr Bogusław Rogalski

Zachodnia wspólnota wartości

W RZECZY SAMEJ I Niedawno podczas kolacji w jednej z ambasad państw NATO wysłuchałem zwyczajowego wystąpienia polskiego dyplomaty, który to wspominał, że Ukraina walczy dzisiaj w imieniu zachodniej, europejskiej wspólnoty wartości.

pytanie

Na czym dokładnie polega „zachodnia wspólnota wartości”? Co jest jej spoiwem? W imieniu których konkretnie wartości toczy się ta wojna? Czy to jest gender, aborcja, ograniczanie wolności słowa, itp?

Pytania można mnożyć, odpowiedzi trzeba poszukiwać, choć nietatwo...

obserwator

Jeśli chodzi o wartości, to zachód wyraźnie się pogubił, odcinając się od własnych korzeni i narzucając lewackie szalone ideologie. Niestety to, co dziś proponuje wschód (czytaj Rosja) czyli wojna również nie jest akceptowalne dla większości ludzi, którzy chcieliby żyć w spokoju i bezpieczeństwie.

Tadeusz

Wielcy tego świata prowadzą swoje gry. Ale koszty ponoszą zwykli ludzie, ci co giną, tracą domy, przechodzą dramatyczne koleje losu.

jan71

Od dawna wiemy że Unia zboczyła z dobrej drogi, jest folwarkiem eurokratów i przyjęła kierunek mocno lewicowy a właściwie lewacki. Były o tym teksty również na tym portalu, głównie



Paweł Lisicki

autorstwa redaktorów Rogalskiego i Andrzejewskiego. Epidemia a obecnie wojna jeszcze bardziej obnażają nieudolność decydentów unijnych i brak jakiegokolwiek koncepcji rozwiązywania problemów. A tym bardziej nie można mówić o jakiegokolwiek wspólnocie wartości. Unia jest pogrążona w głębokim kryzysie i wymaga naprawy, inaczej z każdym rokiem będzie jeszcze gorzej. Być może brexit nie okaże się jedynym takim wstrząsem dla wspólnoty, bo niektóre inne kraje, a zwłaszcza społeczeństwa, są na skraju wytrzymałości, inne się powoli budzą i zmieniają wektory polityczne – o czym świadczą wyniki wyborów w Szwecji czy we Włoszech.

Wachter

Ciekawy punkt widzenia redaktora Lisickiego. Na pewno gratulacje za

odwagę myślenia i wyrażania poglądów, nie zawsze w pełni zgodnych z dominującą narracją.

Zygmunt

O tych niby unijnych „wartościach” świadczy niebywały skandal i aresztowanie za korupcję wiceszefowej Parlamentu Europejskiego. Młoda polityk z Grecji oraz inni eurokraci mieli być korumpowani przez Katar w związku z jego promocyjną ekspansją, mundialem itp.

Grzegorz

Niemożliwość określenia „zachodniej wspólnoty wartości” powinna prowadzić Polaków do otrzeźwienia. Przedewszystkiem należy pilnować własnych interesów i dbać o obywateli polskich, taki winien być nadrzędny cel wszelkich działań najwyższych władz.

Bajka genderowa o Ursuli i św. Mikołaju

Uff, jakby tu zacząć ten list. Może, drogi święty Mikołaju? Ups, co to ja całkiem już zwariowała. Jaki święty, toż za to te słowo komisarz Dalli gotowa mnie gilotyną zdekapitować. Jest tak nacechowane religijnie, że nie daj... Budda. Toż to byłby arcyjaskrawy wręcz przykład sprzeczności z naszą polityką świeckości państwa. Coś mi głowa nie pracuje z samego rana, chyba musiałam coś niestrawnego zjeść na śniadanie. No, dobrze to może, drogi Herr Mikołaju. Hmm. Już lepiej. Ale i tak upps, po raz drugi. „Pan” też nie może być, jest to tak męskie słowo (...).

Krystyna

Nietypowa przypowieść świąteczna, zabawna ale i jakoś na swój sposób pouczająca.

cc

Świetna parodia unijnego językowego bełkotu.

greg

Jest już chyba LGBTQYXGFTD Quer+ i niedługo zabraknie literek...



Tadeusz Andrzejewski

Zbigniew

Niestety europejskość w wydaniu unijnym, tym od von der Leyen czy Junckera, nie ma nic wspólnego z europejską tradycją, solidnością, wspólnotowością. Jest to technokratyczne zarządzanie i narzucanie ideologii lewackich siłą bądź szantażem finansowym (niestawne blokowanie pieniędzy dla Węgier czy Polski). Nie takiej wspólnoty chcieli jej założyciele, Schuman i De Gasperi, któ-

rzy teraz pewnie przewracają się w grobach widząc, co się dzieje z tym, pięknym w założeniach, projektem.

PL-LT

Śmieszne, gdy nastolatka, właściwie dziecko jeszcze Greta Thunberg w światłach fleszy „ratuje” matkę w odrzutowiec spalający tony paliwa i zaśmiecający atmosferę jak mała co, i leci dalej „ratować” świat na innym zlocie eko-terrorystów.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

Widowisko jasełkowe

Boże Narodzenie to szczególny czas pełen magii i radości. To czas refleksji, serdecznych spotkań i spełnienia marzeń.

22-23 grudnia 2022 roku w Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie aż trzykrotnie odegrano przedstawienie jasełkowe, na które, by podziwiać talent aktorski uczniów klas czwartych, przybyli rodzice i dziadkowie czwartaków, nauczyciele, uczniowie gimnazjum oraz goście.

Jego pomysł był wyjątkowy. Pan zegarmistrz przy pomocy własnoręcznie skonstruowanego regulatora czasowo-geograficznego, czyli magicznego zegara spróbował przenieść wszystkich zebranych do Betlejem, by naocznie zapoznać z historią narodzenia naszego Zbawiciela Jezusa. Ale, jako że magiczny zegar nie był dotychczas

sprawdzony, za pierwszym razem pan zegarmistrz przeniósł wszystkich zebranych do Niemenczyna i ukazał, co tu się dzieje w okresie przedświątecznym, potem widzowie trafili do wiejskiej chaty, a dopiero za trzecim razem – do Betlejem.

Dzieci z dużym zaangażowaniem odgrywały swoje role. Mali aktorzy ku uciechu rodziców i gości w pięknych strojach przedstawili widowisko jasełkowe, oprawione kolędami, pastorałkami oraz tańcami. Wyświetlono doskonale dobrane przepiękne obrazy Niemenczyna, wiejskiej chaty, Betlejem, które nadały temu wyjątkowemu spotkaniu nad wyraz nastrojowy charakter.

Kiedy część artystyczna dobiegła końca, wszystkich występujących na scenie nagrodzono gromkimi brawami, będącymi uznaniem za



piękne wykonanie przedstawienia. Wychowawczynie podziękowały widzom za przybycie, oklaski i złożyły życzenia świąteczne. Panie powiedziały: „Życzymy również całemu światu tego, co wszystkim potrzeba: ładu, uśmiechów, słońca i kwiatów, braterstwa, pracy i chleba”.

Dyrektor gimnazjum Tade-

usz Grygorowicz, goście, rodzice uczniów klas czwartych podziękowali młodym artystom za przygotowanie inscenizacji oraz złożyli wszystkim obecnym życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Przedstawienie jasełkowe stało się dla wszystkich lekcją wzajemnego zbliżenia, miłości,

zadumy i refleksji. Czwartacy dołożyli wielu starań, aby tegoroczne jasełka na długo zostały w pamięci widzów, wprowadzając zebranych w piękną atmosferę świąt Bożego Narodzenia.

*Alina Cesiul,
Czesława Lachowicz,
Ewa Tomaszewicz*

Bal karnawałowy dla maluchów w Sawiczunach

Bal karnawałowy dla dzieci to niezwykły, długo wyczekiwany dzień. Jest atrakcją bardzo lubianą przez dzieci, dostarczającą im wielu przeżyć i radości. Każde dziecko z ogromnym utęsknieniem na niego czeka.

29 grudnia w Centrum Kultury w Sawiczunach odbył bal karnawałowy dla dzieci. Spragnione wesołej zabawy maluchy przybyły na imprezę ubrane w piękne noworoczne stroje. Towarzyszyli im ich rodzice i dziadkowie. Na dzieci czekało wiele niespodzianek, atrakcji, a przede wszystkim - wesoła zabawa ze św. Mikołajem, Śnieżką, Elfem oraz dużym pluszowym Misiem.

Dzieci świetnie się bawiły uczestnicząc w tańcach: skakały, kręciły się, podrygiwały w korowodzie. Chętnie brały udział w różnych konkursach zręcznościowych, ruchowych i tanecznych. Na sali, podczas piosenek, było bardzo wesoło oraz kolorowo.

Maluchy recytowały piękne wiersze dla św. Mikołaja, czym go niezwykle uradowali. Zadowolony dobroduszny staruszek obdarował każde dziecko słodkim prezentem. Można było również zrobić zdjęcie pamiątkowe ze św. Mikołajem i jego pomocnikami.

Zabawy, humoru i radości tego dnia było co niemiara. Bal karnawałowy umożliwił dzieciom spędzenie czasu w miłej atmosferze. Wspólna zabawa przyniosła wiele radości nie tylko dzieciom, ale również ich rodzicom oraz dziadkom. Kiedy czas zabawy dobiegł końca dzieci z żalem opuszczały salę.

Organizatorzy składają szczerą słowa podziękowań Wielofunkcyjnemu Ośrodkowi Kultury w Rudominie, na czele z Wioletą Cereszką, za prezenty dla dzieci.

*Andrzej Aszkiełowicz
Fot. Centrum Kultury
w Sawiczunach*



Spotkanie świąteczne w Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach

Dokończenie ze s. 1
dy wprowadziły nas w świąteczny nastrój.

Przedstawienie spodobało się wszystkim obecnym i z ciepłym przyjęciem nagrodzone zostało gromkimi brawami. Po zakończeniu części artystycznej młodzież odczytała fragment Ewangelii o narodzinach Jezusa i złożyła wszystkim obecnym życzenia bożonarodzeniowe. Po zakończeniu przedstawienia dyrektor gimnazjum Katarzyna Macuk podziękowała za trud przygotowań nauczycielce religii Lili Spiridowicz oraz nauczycielowi muzyki Stanisławowi Zajankowskiemu za przedstawiony efekt długiej pracy uczniów oraz złożyła wszystkim życzenia bożonarodzeniowe.

Ksiądz Henryk Naumowicz opowiedział o nieprzemijającej

wartości świąt Bożego Narodzenia, która wprowadziła wszystkich gości w podniosły i wzruszający nastrój, pobłogosławił oplatki, które później nauczyciele rozdali gościom, oraz złożył wszystkim życzenia bożonarodzeniowe. Dopelnieniem tradycji bożonarodzeniowej była wspólna modlitwa i dzielenie się oplatkiem. Spotkanie przebiegło w atmosferze świątecznej radości i zrozumienia.

Spotkanie w dużym gronie, a także radosny nastrój sprawiły, że rozmowy o minionych czasach jeszcze przez kilka najbliższych godzin wypełniały mury naszego gimnazjum w Kowalczukach. Życzymy wszystkim Gościom uroczystości oplatkowej, by za rok mogli się spotkać w tym samym gronie.

*Lila Spiridowicz, metodyk religii
Fot. archiwum gimnazjum*



Noworoczny karnawał w Szumsku

Bal karnawałowy – to dzień niezwykły, często wyczekiwany przez cały rok. W szczególności przez dzieci, gdyż dostarcza im wielu przeżyć i radości. Tak też było 30 grudnia ubiegłego roku w Szumsku. Tego dnia tutejsze Centrum Kultury zaprosiło miejscowe dzieciaki na bal karnawałowy „Maskę niesiesz – prezent otrzymujesz”.



Na bal karnawałowy przybyły kolorowe postacie. Dzieci przebrane były za bohaterów znanych bajek bądź też filmów animowanych. W sali Centrum Kultury w Szumsku można było spotkać wróżki, księżniczki, aniołki, spidermana, pszczołki, tygrysa. Nie sposób zliczyć i wymienić te wszystkie postacie.

Kolorowe stroje, bajeczny wystrój i skoczna muzyka – w takiej atmosferze bawiły się dzieci. Wystrój sali wprowadził wszystkich w radosny nastrój oraz zachęcał do wesolej zabawy. Dzieci z wielką chęcią uczestniczyły w tańcach oraz brały udział w najróżniejszych zabawach i konkursach. Recytowały wiersze i śpiewały piosenki dla św. Mikołaja i jego pomocników. Z dumą prezentowały wszystkim swoje bajeczne stroje.

Każde dziecko, które tego dnia przybyło na noworoczny bal karnawałowy, otrzymało od hojnego dobrodzieja prezent w postaci słodczy.

Gdy zabawa dobiegła końca, dzieci z ogromnym żalem opuszczały gościnne mury Centrum Kultury. Zabawa noworoczna na pewno pozostanie w ich pamięci przez dłuższy czas, gdyż przyniosła zgromadzonym wiele radości.

Organizatorzy zabawy dziękują Wielofunkcyjnemu Ośrodkowi Kultury w Rudominie oraz Wileńskiemu Rejonowemu Oddziałowi Związku Polaków na Litwie za wsparcie finansowe.

Andrzej Aszkiełowicz

**PRZEGLĄD
KOLED, PASTORAŁEK I
ZESPOŁÓW KOLEDNICZYCH**

28
stycznia
2023 r.

10.00 godz.
Wielofunkcyjny Ośrodek •
Kultury w Rudominie

Regulamin i karta zgłoszenia dostępne
na stronie www.rudaminokultura.lt

ORGANIZATOR: PARTNERZY: Samorząd rejonu wileńskiego PARTNERZY MEDIALNI: 24 WILEŃSZCZYZNY

Pałac Kultury w Trokach
Zespół pieśni i tańca „Troczanie”
Koło Związku Polaków w Trokach

**Zapraszamy na koncert
„Jechała kołęda”**

**7 stycznia 2023 roku o godz. 17.00
w Pałacu kultury w Trokach**

O godz. 19.00 zapraszamy do wspólnej zabawy
W programie:
łamanie się opłatkiem, loteria noworoczna, spotkanie ze Świętym Mikołajem, stół świąteczny (składkowy), zabawa karnawałowa (maski są przyjemnie widziane).

Wstęp na zabawę 5 euro

Organizatorzy

KONCERT ŚWIĄTECZNY

**Koledy
Aniołów**

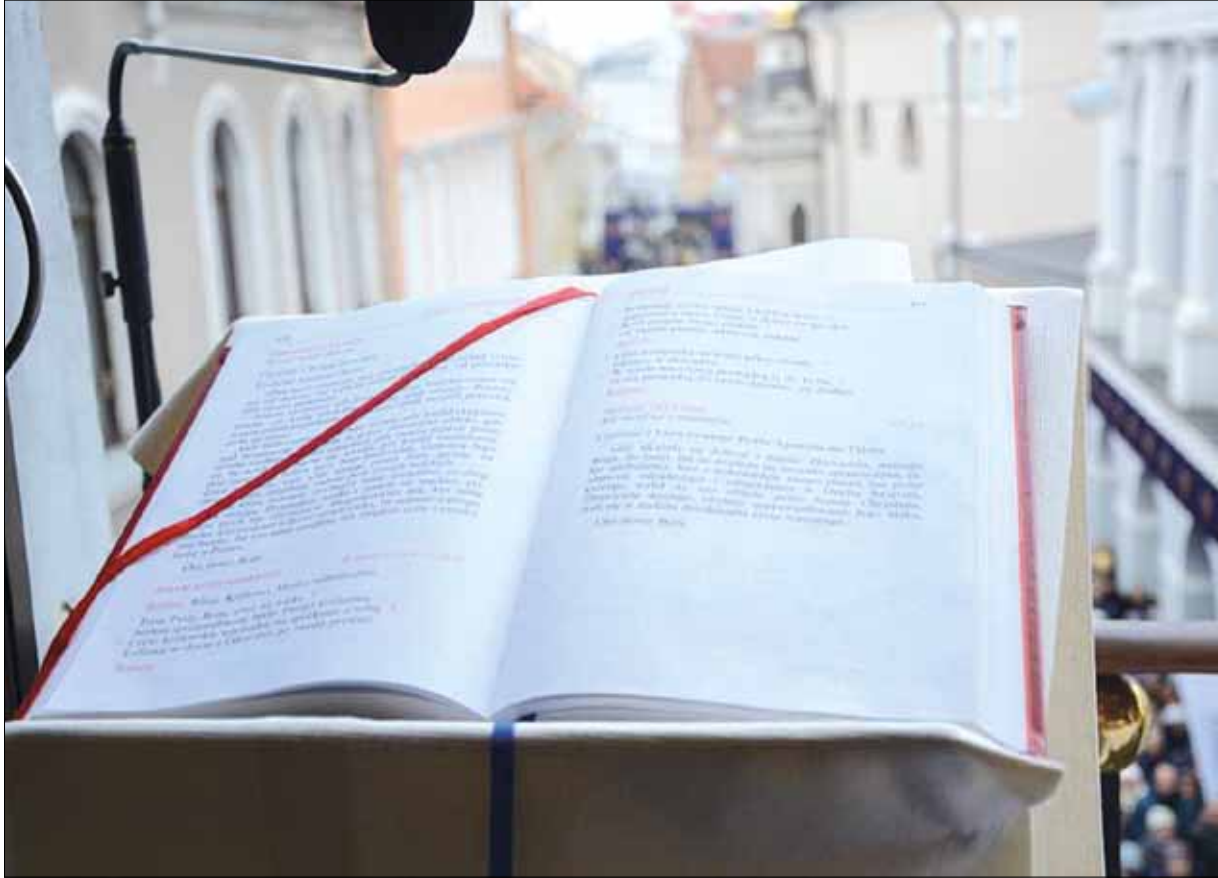
8 stycznia 2023 r.
— 13.30 godz. —

WIELOFUNKCYJNY OŚRODEK KULTURY W RUDOMINIE
(UL. WILEŃSKA 2, RUDOMINO)

ORGANIZATOR: PARTNER: Samorząd rejonu wileńskiego PATRONI MEDIALNI: 24 WILEŃSZCZYZNY

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w sto czterdziestym pierwszym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Czwartek, 5 stycznia 2023

J 1, 43-51

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Jezus zamierzał udać się do Galilei. Wtedy to spotkał Filipa i powiedział Mu: „Pójdź za Mną!”. A Filip pochodził z Betsaidy, czyli z tej samej miejscowości, co Andrzej i Piotr. Filip spotkał Natanaela i oznajmił mu: „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i prorocy – Jezusa z Nazaretu, syna Józefa”. Na to odrzekł Natanael: „Czy może być coś dobrego z Nazaretu?”. Filip jednak odparł: „Chodź i sam zobacz”. Gdy Jezus ujrzał Natanaela, który się do Niego zbliżał, powiedział o nim: „Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma fałszu”. Natanael zaś zapytał: „Skąd mnie znasz?”. Jezus mu odpowiedział: „Ujrzałem cię stojącego pod drzewem figowym, zanim cię zawołał Filip”. Wówczas Natanael wyznał: „Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym! Ty jesteś królem Izraela!”. Jezus odrzekł: „Wierzysz, ponieważ powiedziałem ci: «Ujrzałem cię pod drzewem figowym»; zobaczysz jeszcze więcej”. I powiedział mu: „Uroczyście zapewniam was: Ujrzycie otwarte niebo, a także aniołów Bożych, którzy będą wstępowali i zstępowali na Syna Człowieczego”.

PAN MNIE ZNA

Jedną z najpiękniejszych modlitw jest Psalm 139, który rozpoczyna się od słów: „Przenikasz i znasz mnie, Panie”. Nasze życie jest pod stałym wejrzeniem Bożej miłości. Dzisiejsza Ewangelia przypomina nam, że Jezus zna każdego człowieka. Zna także mnie, moje serce, tak jak Natanaela. Dlatego również moje życie powinno być wyznaniem prawdy, że Jezus jest Synem Bożym. Ewangelia przypomina mi jeszcze jedną ważną prawdę, że moje świadectwo ma wielką wartość dla innych, dlatego moje życie ma być nim wypełnione.

Panie, Ty mnie bardzo dobrze znasz. Wiesz, jaki jestem. Spraw, abym umiał jeszcze bardziej otworzyć dla Ciebie moje serce.

Piątek, 6 stycznia 2023 Objawienie Pańskie, uroczystość

Mt 2, 1-12

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Kiedy Jezus narodził się w Betlejem Judzkim za panowania Heroda, do Jerozolimy przybyli ze Wschodu mędrcy. Pytali oni: „Gdzie jest nowo narodzony król Żydów? Zobaczyliśmy bowiem na wschodzie Jego gwiazdę i przybyliśmy oddać Mu hołd”. Gdy to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał wszystkich wyższych kapłanów oraz nauczycieli ludu i pytał ich, gdzie ma się narodzić Chrystus. A oni mu powiedzieli: „W Betlejem Judzkim. Tak bowiem zostało napisane przez proroka: «A ty, Betlejem, ziemio Judy, wcale nie jesteś najmniejsze spośród wielkich miast Judy, gdyż z ciebie wyjdzie wódz, który będzie pasterzem Izraela, mojego ludu». Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wypytywał ich, kiedy ukazała się gwiazda. Wysyłając ich do Betlejem, powiedział: „Idźcie i wypytajcie się dokładnie o to Dziecko. Gdy Je znajdziecie, dajcie mi znać, żebym i ja mógł pójść i oddać Mu hołd”. Oni wysłuchali króla i wyruszyli w drogę. A gwiazda, którą widzieli, gdy wschodziła, prowadziła ich aż do miejsca, gdzie znajdowało się Dziecko. Tam się zatrzymała. Ogromnie się ucieszyli na jej widok. Gdy weszli do domu, zobaczyli Dziecko z Jego Matką, Maryją. Upadli na kolana i oddali Mu hołd. Otworzyli swe skrzynki i ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A ponieważ otrzymali we

śnie polecenie, żeby nie wstępowali do Heroda, inną drogą wrócili do swojej ojczyzny.

TO, CO DAJESZ, MÓWI O TOBIE

Nie wiemy, czy byli to królowie, czy mędrcy, czy było ich trzech, a może więcej. Ewangelia mówi tylko, że złożyli trzy dary, które objawiają potrójną tożsamość Dzieciątka. Złoto dla Króla, dla Syna Bożego. Kadzidło dla Kapłana Nowego Przymierza, który sam siebie złoży Ojcu w ofierze za nasze grzechy. Mirra dla Proroka miłości, który przez wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie objawił nam, kim jest Bóg i jak bardzo nas kocha. Uroczystość ta przypomina o naszej tożsamości chrzcielnej: kapłanów, proroków i królów w Chrystusie. Bądźmy Jego chwałą!

Jezu, udziel mi łaski, abym swoją postawą i czynami objawiał innym Twoją dobroć.

Sobota, 7 stycznia 2023 Wspomnienie św. Rajmunda z Penafort, prezbitera

Mt 4, 12-17. 23-25

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Gdy Jezus usłyszał o uwięzieniu Jana, odszedł do Galilei. Opuścił jednak Nazaret i zamieszkał w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziemi Zabulona i Neftalego. Tak spełniło się słowo przekazane przez proroka Izajasza: „Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, droga nadmorska, kraj za Jordanem, Galilea pogan, lud, który był pogrążony w ciemności, ujrzał wielkie światło, a tym, którzy przebywali w mrocznej krainie śmierci, zajaśniało światło”. Odtąd Jezus zaczął nauczać: „Nawróćcie się, bo nadchodzi już królestwo niebieskie”. Szedł przez całą Galileę i nauczał w synagogach. Głosił Ewangelię o królestwie i uzdrawiał ludzi ze wszystkich chorób i słabości. Wieść o Nim rozszła się po całej Syrii i przynoszono do Niego wszystkich, którzy cierpieli na różne choroby i dolegliwości: opętanych, epileptyków i sparaliżowanych. A On ich uzdrawiał. Szły za Nim wielkie rzesze ludzi z Galilei, Dekapolu, Jerozolimy, Judei i z Zajordania.

OD CZEGO ZACZAĆ?

Rozpoczynając swoją misję, Jezus nie wybiera ani najlepszego czasu, ani miejsca. Wybiera czas niepewny – po uwięzieniu swego poprzednika, Jana Chrzciciela. Wybiera miejsce trudne, bo idzie do ludu, który był „pogrążony w ciemności”, i do tych, „którzy przebywali w mrocznej krainie śmierci”. To im Jezus niesie światło i nadzieję. To ich zaprasza do nawrócenia i mówi o bliskości Boga. Odpowiedź ludzi jest poruszająca. Lgną do Niego tłumy chorych, cierpiących, dręczonych przez złe duchy, a On ich uzdrawia. Co jest moją cienistą krainą śmierci, która potrzebuje zbawczej interwencji Jezusa?

Jezu, daj mi odwagę świadczyć o królestwie i o Twojej bliskości w każdym miejscu i czasie.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Niedziela,
8 stycznia 2023
Święto Chrztu Pańskiego**

Mt 3, 13-17

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przyszedł z Galilei do Jana nad Jordan, aby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan wzbraniał się, mówiąc: „To ja powinienem przyjąć chrzest od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. Jezus mu odpowiedział: „Zgódź się na to, gdyż teraz trzeba nam wypełnić całą tę powinność”. Wtedy się zgodził. Zaraz po chrzcie Jezus wyszedł z wody. Wtedy otworzyło się Mu niebo i zobaczył Ducha Bożego, który zstępował na Niego jakby gołębicą. Rozległ się też głos z nieba: „On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem”.

ZGODZIĆ SIĘ NA BOŻY PLAN

Jan zapowiadał przyjście Jezusa, ale sam też głęboko pragnął chrztu od Niego. Tymczasem Jezus zaskoczył Jana, prosząc, aby to on udzielił Mu chrztu jak wszystkim innym. Wiedząc, że ma przygotować drogę Jezusowi, Jan ustąpił. My także możemy przeżywać podobne doświadczenie, kiedy w czasie modlitwy mówimy Jezusowi: „Panie, potrzebuję Twojego pocieszenia, umocnienia, uzdrowienia, przebaczenia, prowadzenia”, a Jezus mocą swojego Ducha prosi nas, aby pomimo naszej kruchości i słabości mógł przez nas pocieszać, umacniać, uzdrawiać, przebaczać, prowadzić. Jeśli się zgodzimy, to i nad nami otworzy się niebo Jego miłości i upodobania.

Jezu, jak bardzo mnie zadziwiasz i zaskakujesz, kiedy proszę Cię o coś, a Ty posyłasz mi osoby potrzebujące tego samego ode mnie.

**Poniedziałek,
9 stycznia 2023**

Mk 1, 14-20

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Kiedy Jan został uwięziony, Jezus przybył do Galilei, głosząc Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił” i „Nadchodzi już królestwo Boże! Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, zobaczył Szymona i Andrzeja, brata Szymona, jak zarzucali sieci w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus powiedział do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy uszedł nieco dalej, zobaczył Jakuba, syna Zebedeusza, i jego brata Jana. Oni też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili w łodzi swego ojca, Zebedeusza, razem z najemnikami i poszli za Nim.

PEŁNIA CZASU

W Biblii mamy dwa słowa opisujące czas. Po grecku chronos oznacza „czas przemijający, czas ludzkich wydarzeń i spraw”. Drugie natomiast słowo kairos oznacza „czas, w który wchodzi Bóg, czyniąc historię ludzką historią zbawienia”. Dziś właśnie Jezus daje nam tę dobrą nowinę, że z Nim czas się staje pełen miłości, zbawienia, łaski. Z Nim jest zawsze kairos, bo On jest dla nas czułością, bliskością i mocą Ojca. Tylko przyjmując dar pełni czasu, możemy z odwagą powierzyć Jezusowi nasze dziś i jutro, jak uczynili to Piotr i Andrzej oraz Jakub i Jan.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Jezu, pozwól mi na nowo doświadczyć, że czas przeżyty z Tobą ma inny sens, wartość, wymiar, że nie umyka bezpowrotnie, lecz staje się moim spełnieniem.

**Wtorek,
10 stycznia 2023**

Mk 1, 21-28

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Przyszli do Kafarnaum. W szabat Jezus wszedł zaraz do synagogi i nauczał. Jego nauka budziła zdziwienie: uczył ich bowiem jak ten, który ma moc, a nie jak nauczyciele Pisma. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zawołał on: „Co mamy z Tobą wspólnego, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić! Wiem, kim jesteś: Świętym Boga”. A Jezus stanowczo mu nakazał: „Milcz i wyjdź z niego!”. Wtedy duch nieczysty, wstrząsając gwałtownie tym człowiekiem i krzycząc donośnym głosem, wyszedł z niego. Wszystkich ogarnęło zdumienie, tak iż jeden drugiego pytał: „Co to jest? Jakaś nowa nauka z mocą! Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”. I szybko rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej krainie galilejskiej.

MOC JEGO SŁÓW

Jezus naucza, a ci, którzy Go słuchają, są pełni zdumienia. Nikt wcześniej nie mówił im o Bogu i Jego słowie z taką mocą i autorytetem. Potwierdzeniem mocy i autorytetu słów Jezusa było uwolnienie opętanego. Tam, gdzie inni słyszeli wielkość i moc słów Bożych, opętany słyszał zgubę. Słowo Jezusa uwalnia nas od wszelkiego zła. Kiedy i w jaki sposób doświadczyłem mocy słowa Bożego? Które ze słów Ewangelii szczególnie mnie zachwycają, poruszają, uwalniają? Opowiem o nich Jezusowi.

Jezu, Ty mocą swojego słowa uwalniasz mnie od zniechęcenia, buntu i zła. Dajesz mi nadzieję i nowe życie. Dziękuję Ci, Panie!

**Środa,
11 stycznia 2023**

Mk 1, 29-39

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Wprost z synagogi Jezus udał się z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. A teściowa Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł, wziął teściową za rękę i podniósł. Wtedy gorączka ustąpiła, a ona służywała im. Z nastaniem wieczora, gdy słońce już zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych. Całe miasto zgromadziło się u drzwi. Uzdroił wielu, których nękały rozmaite choroby, i wyrzucił wiele demonów; lecz nie pozwalał demonom mówić, ponieważ Go znali. Nad ranem, jeszcze przed świtem, wstał i wyszedł na miejsce odludne, i tam się modlił. A Szymon i ci, którzy z nim byli, poszli Go szukać. Kiedy Go znaleźli, powiedzieli Mu: „Wszyscy Cię szukają”. A On im odpowiedział: „Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam nauczał, po to bowiem wyszedłem”. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając demony.

ŹRÓDŁO DZIAŁANIA

Ewangelista Marek ukazuje nam Jezusa pielęgnującego modlitewną relację z Ojcem. Wczesnym rankiem Jezus wstaje, wychodzi z domu, szuka odpowiedniego miejsca, modli się. Przygotowuje i celebrować swoją modlitwę. To dzięki niej wie, do czego zaprasza Go Ojciec. Z rozmodlonego serca Jezusa wypływa konkretne dobro: nauczanie, uzdrawianie, uwalnianie od zła. Jezus czyni dobro, zaczynając od najbliższych – uzdrawia teściową Piotra. Następnie krąg dobra poszerza się na sąsiadów, znajomych i innych mieszkańców Kafarnaum. Potem także poza tę miejscowość. Czy mam odwagę pielęgnować swoją modlitwę, by potem odważnie czynić dobro, zaczynając od najbliższych mi osób?

Jezu, chcę Ci ofiarować najlepsze chwile mojego dnia, chcę celebrować moją modlitwę. Proszę, pomóż mi!



Szwecja na czele Rady EU

Szwecja rozpoczęła przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej. Kraj ten przejmuje stery po Republice Czeskiej, która przewodziła pracom Rady przez ostatnie pół roku. Prezydencję składów Rady UE sprawują na zasadzie równej rotacji przedstawiciele sześciu ministerialnych państw członkowskich Unii. Wśród priorytetów zaprezentowanych przez szwedzkiego premiera znalazły się takie wyzwania jak polityka bezpieczeństwa, konkurencyjność czy tzw. zielona transformacja.

Izrael ma nowy rząd

Na stanowisko premiera Izraela powrócił Benjamin Netanjahu. Nowy rząd Izraela zapowiedział konfrontacyjną politykę wobec Palestyńczyków i Iranu. Benjamin Netanjahu po raz szósty stanął na czele izraelskiego rządu. Premierowi Netanjahu gratulacje złożył prezydent USA, Joe Biden.

Nowy-stary prezydent Brazylii

77-letni Lula da Silva po raz trzeci zaprzysiężony jako prezydent Brazylii. W ceremonii w siedzibie brazylijskiego parlamentu udział wzięli reprezentanci wszystkich instytucji demokratycznych. Wraz z nim przysięgę złożył wiceprezydent Gerardo Alckmin. Lula da Silva wygrał przewagą głosów, która wyniosła zaledwie 1,8 proc., podczas gdy w swych pierwszych wyborach w 2003 roku zdobył poparcie ponad 61 proc. wyborców.

Szokująca statystyka

W Szwecji w 2022 roku w 378 strzelaninach zginęły 62 osoby, najwięcej w historii policyjnych statystyk; ranne zostały 104 osoby. Sytuacja nie poprawi się znacznie w 2023 roku. Zaostrożenie prawa wymaga czasu. Szwedzi nie czują się bezpiecznie – 27 proc. społeczeństwa obawia się wychodzić wieczorami w miejscu zamieszkania. Odsetek ten jest większy, 49 proc., w 61 wskazanych przez policję specjalnych strefach, gdzie najczęściej dochodzi do strzelanin, występują problemy z integracją imigrantów oraz wysokie bezrobocie. Obszary takie zamieszkuje 5 proc. obywateli Szwecji, czyli ok. 550 tys. osób.

Ograniczenia przybywającym z Chin

Rząd Maroka wprowadził zakaz przyjmowania na terytorium tego kraju osób przybywających z Chin. Powodem ogłoszenia restrykcji, na które nie zdecydował się jeszcze żaden kraj świata, jest wzrastająca liczba zachorowań na Covid-19 w ChRL. Zakaz wpuszczania osób podróżujących z Chin obejmuje obywateli wszystkich państw świata, w tym Marokańczyków.

Zmarł papież senior Benedykt XVI

Papież senior Benedykt XVI odszedł 31 grudnia 2022 roku o godz. 9.34 do Pana w klasztorze „Mater ecclesiae” w Watykanie, gdzie mieszkał od czasu swojej niespodziewanej abdykacji w 2013 roku. Jako bezpośredni następca papieża św. Jana Pawła II kierował Kościołem katolickim przez osiem lat. Papież senior zmarł w wieku 95 lat.

Benedykt XVI był 265. papieżem Kościoła katolickiego i pierwszym Niemcem na tym urzędzie od czasów Wiktora II (1055-57).

Przed wyborem na następcę św. Piotra w latach 1983-2005 pełnił jeden z najwyższych urzędów watykańskich prefekta Kongregacji Nauki Wiary kard. Joseph Ratzinger był najbliższym współpracownikiem Jana Pawła II.

Przybrał imię Benedykta nawiązując do „papieża pokoju” Benedykta XV oraz patrona Europy i założyciela zakonu benedyktynów, św. Benedykta z Nursji, żyjącego na przełomie V i VI wieku.

Wierni żegnają Benedykta XVI

Ciało zmarłego Ojca Świętego Benedykta XVI w poniedziałek 2 stycznia zostało uroczysto wprowadzone do Bazyliki św. Piotra. Pozostało tam do środy do godz. 19.00. Uroczystości pogrzebowe odbędą się na Placu Świętego Piotra w najbliższy czwartek o godzinie



FOT. VATICAN MEDIA

9.30. Mszy świętej pogrzebowej będzie przewodniczył Ojciec Święty Franciszek.

Do Bazyliki św. Piotra płynię rzeka ludzi z całego świata, którzy od wczesnego ranka stali w kolejce na Placu Świętego Piotra, aby móc pożegnać zmarłego Papieża. Tylko w poniedziałek hołd zmarłemu emerytowanemu papieżowi Benedyktowi XVI oddało 65 tys. osób. Dla wielu to bardzo wzruszające i pełne emocji chwile.

Wierny sługa Ewangelii i Kościoła

Do modlitwy w intencji swojego poprzednika w niedzielę wzywał Ojciec Święty Franciszek.

– Połączmy się wszyscy jednym sercem i jedną duszą, dziękując Bogu za dar tego wiernego

sługi Ewangelii i Kościoła – apelował papież Franciszek.

Benedykt XVI wiernie służył Kościołowi przez 8 lat swojego pontyfikatu. Jego decyzja o rezygnacji w 2013 roku była dla wszystkich wielkim zaskoczeniem, ale była także wyrazem wielkiej miłości do Kościoła.

– Kiedyś powiedział mi: „Nie mogę i nie chcę naśladować modelu Jana Pawła II w chorobie, bo muszę skonfrontować się z moim życiem, z moimi decyzjami, z moimi siłami”. Oto dlaczego pozwolił sobie na dokonanie takiego wyboru, który według mnie wymaga nie tylko wielkiej odwagi, ale także ogromnej pokory” – powiedział w wywiadzie dla włoskiego dziennika „La Repubblica” osobisty sekretarz Benedykta XVI, ks. abp Georg Ganswein.

Człowiek ogromnej wiary

Joseph Ratzinger był także człowiekiem ogromnej wiary. – Papież Benedykt miał dar przedstawiania wiary chrześcijańskiej w kontekście dzisiejszej kultury – kultury naukowej, kultury humanistycznej, kultury prawnej z wieloma pytaniami, ale z przekonaniem, że wiara może pomóc ludzkiemu rozumowi znaleźć lepszą drogę dla ludzkości w dzisiejszym świecie – wskazał były rzecznik Stolicy Apostolskiej, ks. Federico Lombardi.

„Jezu, kocham Ciebie” – to ostatnie słowa wypowiedziane przez Benedykta XVI tuż przed odejściem do Domu Ojca.

1 stycznia Chorwacja wprowadziła euro

1 stycznia Chorwacja wprowadziła euro i weszła do strefy Schengen – europejskiego obszaru swobodnego przepływu osób, usług i towarów. To dwa niezwykle ważne kroki dla kraju, który prawie dekadę temu przystąpił do Unii Europejskiej.

O północy (o godz. 1.00 w niedzielę czasu litewskiego) Chorwacja pożegnała się z narodową walutą kuna i została 20. członkiem strefy euro. Chorwacja dołączy także do 26 krajów strefy Schengen, największego na świecie obszaru

(ponad 400 mln mieszkańców), w którym paszporty nie są sprawdzane przy przekraczaniu granic państwowych.

Według ekspertów, wprowadzenie euro pomoże chronić chorwacką gospodarkę w obliczu gwałtownie rosnącej inflacji na całym świecie. Po wprowadzeniu euro kraj będzie mógł pożyczać na prostszych warunkach. Przystąpienie do strefy Schengen przyczyni się również do rozwoju przemysłu turystycznego tego kraju nad Adriatykiem, który generuje 20 proc. PKB kraju.

Część Chorwatów cieszy się, że zniesione zostaną kontrole na granicach, ale część obawia się przejścia na euro. Grupy opozycyjne twierdzą, że przynosi to korzyści tylko dużym krajom, takim jak Niemcy i Francja.

W listopadzie inflacja w Chorwacji osiągnęła 13,5 proc., w strefie euro – 10 proc.

W Chorwacji euro już praktycznie cyrkuluje – około 80 proc. depozytów bankowych jest w euro, a główni partnerzy handlowi Zagrzebia należą do strefy euro.

Sprzeciw wobec upamiętnienia Bandery

Upamiętnienie Stepana Bandery, odpowiedzialnego za masowe morderstwa polskiej ludności na wschodnich terenach II RP, musi budzić sprzeciw – podkreślił szef sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Radosław Fogiel (PiS)

W niedzielę, w 114. rocznicę urodzin Stepana Bandery, Rada Najwyższa (parlament) Ukrainy opublikowała na Twitterze zdjęcie opublikowane na Twitterze zdjęcie naczelnego dowódcy ukraińskiej armii gen. Wałerija Żałuznego pod portretem przywódcy UPA i przytoczyła kilka cytatów z książek napisanych przez Bandę.

„Kiedy wybierając pomiędzy chlebem i wolnością naród opowiada się za chlebem, ostatecznie traci wszystko, w tym również chleb. Jeśli

naród wybiera wolność, wówczas będzie miał chleb stworzony przez siebie i nikt mu go nie odbierze. [...] Całkowite i ostateczne zwycięstwo ukraińskiego nacjonalizmu nastąpi wówczas, gdy imperium rosyjskie przestanie istnieć” – przypomniał słowa Bandery na profilu Rady (<https://tinyurl.com/ysfanvje>).

„Aktualnie trwa walka z rosyjskim imperium. I te wytyczne Stepana Bandery są dobrze znane naczelnemu dowódcy sił zbrojnych” – dodano w mediach społecznościowych ukraińskiego parlamentu.

Radosław Fogiel w poniedziałek we wpisie na Twitterze podkreślił, że „upamiętnienie Stepana Bandery, odpowiedzialnego za masowe morderstwa polskiej ludności na wschodnich terenach II RP, na profilu Rady

Najwyższej Ukrainy musi budzić sprzeciw”.

„Trzeba to jasno mówić, zwłaszcza przyjacielom. Tym bardziej że Ukraina ma dziś nowych, prawdziwych bohaterów” – napisał szef sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych.

Również prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz zwrócił uwagę na przywołanie pamięci Bandery. „Dobrą przyszłość można budować tylko na prawdzie. Bandera jest odpowiedzialny za ludobójstwo, stosował terror na ludności cywilnej. Konieczna jest zdecydowana reakcja MSZ. Wspominanie zbrodniarza przez ukraiński parlament nie zbuduje dobrych polsko-ukraińskich relacji” – napisał na Twitterze lider Stronnictwa.



Maseczki w szpitalach i aptekach

Do końca marca przyszłego roku przedłużono obowiązek noszenia maseczek w szpitalach, przychodniach, aptekach i innych placówkach ochrony zdrowia. Przedłużenie dotychczasowych ograniczeń jest spowodowane odnotowywaną liczbą zarażeń wirusem Sars-CoV-2 oraz sytuacją w szpitalach, w których przebywa zwiększona liczba pacjentów. Oprócz Covid-19 notuje się wysoki stopień sezonowych zapadalności na grypę oraz wirus RSV.

Płaca minimalna w górę

Wraz z początkiem 2023 r. wzrosła płaca minimalna w Polsce – do 3490 zł. To o 480 zł więcej niż w roku poprzednim. Minimalna stawka godzinowa wynosi z kolei 22,80 zł. W 2022 r. minimalne wynagrodzenie za pracę brutto wynosiło 3010 zł, a minimalna stawka godzinowa – 19,70 zł.

Jasna Góra podsumowała miniony rok

2,5 mln pielgrzymów przybyło na Jasną Górę w 2022 r. Tylko według szacunkowych danych i zgłoszonych grup oraz osób, przybyłych na Jasną Górę różnymi środkami lokomocji (samochód, autokar, kolej) było: prawie 3 tys. pielgrzymek parafialnych, a w nich ponad 150 tys. osób; ponad 27 tys. maturzystów; ponad 24 tys. dzieci komunijnych. Na Jasną Górę w pielgrzymkach pieszych, rowerowych, biegowych, rolkowych i konnej dotarło w sumie ok. 84 tys. osób. Przybyło: 265 pielgrzymek pieszych, a w nich 74 195 osób, 271 grup rowerowych – 8 770 osób, 24 grupy biegowe – 716 osób, 3 motocyklowe – 220 osób, 2 rolkowe – 82 osoby i 1 konna – 17 osób.

Terytorialsi prowadzą nabór do aktywnej rezerwy

Trwa nabór do aktywnej rezerwy Wojsk Obrony Terytorialnej. Od 10 października dowództwo WOT powołało 20 aktywnych rezerwistów. Plan na rok 2023 zakłada powołanie 1230 osób. Do takiej służby mogą wstąpić żołnierze, którzy kiedyś byli w wojsku zawodowym, odbyli przeszkolenie wojskowe lub pełnili służbę terytorialną. Aktywni rezerwiści co trzy miesiące muszą stawiać się w swoich jednostkach na dwa dni służby. Co trzy lata muszą też odbyć czternastodniową służbę. Osoby zainteresowane służbą w aktywnej rezerwie mogą zgłaszać się do Wojskowych Centrów Rekrutacji. Wszystkie szczegóły można znaleźć na stronie internetowej Wojsk Obrony Terytorialnej.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1190

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 11 stycznia 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinés 50, p. 501

narzuta na łóżko	▼	zakrywa dziurę tasiemka z lamy	▼	wznoszenie się może być funkcyjny, ale też do gazety	▼	waluta Meksyku	▼	pospolity chwast	▼
	13				21				
▶				historia	▶				3
pałka, kostur dokonuje obchodu						faworyty		zmniejsza tarcie	
		7							
▶				gra na bębnie zapał, energia	▶				24
górska łąka	ucieszy bezrobotnego		na opatrunek zawziętość				styl z lamusa		trzęsawisko, moczary
▶						skorupiak			
			18			rodzicielka			17
taniec salonowy		"debiut" filmu japońskie zapasy					2		
▶							okręt Jazona	bulaj na statku	
			14	15					
potocznie otwarte zebranie						kasztan jadalny z niej wszystko			23
								11	
kolejność, etap wysadzana drzewami ulica spacerowa				afrykański kraj z Rabatem					
				zastój spisek, rewolta					
niebezpieczny pocisk								ślaba u Achilleasa	zmierzwiona czupryna
					12	dydelf			
instrument dęty drewniany		za linią boiska opera Verdiego							
		9							
▶							oznaka wysiłku	wolumen	16
10					1				
dmie w żagle pojemnik na ryby							krążek kielbasy		
▶									
				tryt i deuter dla wodoru			8	20	
bylina włókno-dajna							zapora wodna		22
		6							

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

Rozwiązanie krzyżówki nr 1189. Hasło: **Poznaj samego siebie, a co potem?**

Nagrodę wylosował **Stanisław Lewkowicz z Jaszun.**

Nagroda jest do odebrania w **Domu Prasy (Laisvės pr. 60)** w ciągu 30 dni kalendarzowych.

WILNO MA 700 LAT!

Wraz z rozpoczęciem nowego roku wkroczyliśmy w urodzinowe świętowanie stolicy. Z tej okazji w naszej rubryce prezentować będziemy ciekawostki na temat Wilna. Zaczniemy od legendy...

Pewnego razu pojechał w książę Giedymin ze stolicy swej Kiernowa na łowy mil pięć za rzekę Wilię. I znalazł w puszczy górę krasną, dąbrowami i równinami otoczoną. Spodobało mu się to miejsce i osiadł tam, i założył gród, nadając mu nazwę Troki, gdzie teraz są Stare Troki. A z Kiernowa przeniósł stolicę do Trok. Po niewielu latach pojechał w książę Giedymin na łowy od Trok mil cztery. I znalazł górę nad rzeką Wilią, na której dopadł wielkiego zwierza tura i ubił go. Było już wielce późno do Trok wracać, więc stanęli na łące nad rzeką Wilią i przy ujściu rzeki Wilny, którą zowią łąką Swintoroga, gdzie pierwszych wielkich książąt zżegali. I on na tej łące stanął i zanocował. I widział sen, że na górze, którą zwali Krzywa, a teraz Łysa, stoi żelazny wilk, a w nim ryczy, jakoby sto wilków było. Obudzwszy się ze snu, zawołał wróżbitę swego imieniem Lizdejko, który był znajdzion w orlim gnieździe, a był ten Lizdejko u w. księcia Giedymina wróżbitą i najwyższym popem pogańskim. I rzekł jemu książę Giedymin widząc sen dziwny, i opowiedział mu wszystko, co się jemu we śnie przywidziało. A Lizdejko wróżbita rzekł gospodarowi: "Wielkie książę, wilk żelazny oznacza, że gród stołeczny tu będzie, a co w nim w środku ryczało, to sława jego słyńać będzie na cały świat". I wielki książę Giedymin nazajutrz nie odjeżdżając posłał po ludzi i założył gród jeden na Swintorozie (niższy), a drugi na Krzywej Górze i nazwał te grody imieniem Wilno. Wzniośszy grody, przeniósł stolicę swą z Trok do Wilna.

CZYTAM, BO LUBIĘ Hannah Rothschild „Nie wszystko zostaje w rodzinie”



Zamek Trelawney, dawniej najwspanialsza siedziba rodowa na południu Kornwalii, powoli zamienia się w ruinę. Od osiemset lat pozostaje w rękach tej samej rodziny, która po utracie dawnego bogactwa rozpaczliwie broni się przed oddaniem go w obce ręce. Gdy wśród klepiących biedę arystokratów pojawia się dziewczyna przedstawiająca się jako nieznaną dotąd krewną, życie mieszkańców Trelawney gwałtownie przyspiesza. Na jaw wychodzą tajemnice, które wydawały się na zawsze pogrzebane, stare urazy wybuchają z nową siłą, gdzieś rodzi się miłość, a skłócone przyjaciółki są zmuszone zakopać wojenny topór... Dobrą stroną książki jest umiejętność, z jaką autorka wplotła całą gamę różnorodnych bohaterów do fabuły. Mało jest takich, którzy zdobywają naszą bezgraniczną sympatię, ale trzeba przyznać, że wyróżniają się czymś i mają dobrze rozbudowaną historię. To właśnie opisanie fabuły z różnych perspektyw sprawia, że zyskuje ona na wartości. Styl autorki jest lekki i humorystyczny. Z tyłu okładki przeczytamy, że „tak zabawnej książki o arystokratach jeszcze nie czytaliśmy”. I choć zdanie jest trochę na wyrost, to autorka rzeczywiście w ironiczny sposób punktuje wady klasy wyższej i ich przywiązanie do tradycji, które czasami skutkuje poważnymi problemami. Autorka w precyzyjny sposób opisuje także kulisy funkcjonowania brokerów giełdowych i doradców finansowych w londyńskim City. Dzięki temu możemy poznać tajniki ich pracy, ale także bezwzględne zasady, które tam panują. Dobra książka na długie, zimowe wieczory.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT życzy czy życzą? O poprawności życzeń

Nowy rok to oczywiście mnóstwo życzeń składanych najbliższym, warto zatrzymać się dłużej nad tym tematem, bo faktycznie nie do końca wiemy, czy *życzy ciocia z wujkiem* czy *życzą ciocia z wujkiem*?

Zdaniem językoznawców obie formy są dopuszczalne! Możemy używać ich wymiennie bez stresu o poprawność. Wybór należy do nas.

- Wersja zdania: *życzy ciocia z wujkiem* ze składniowego punktu widzenia jest poprawna. W warstwie znaczeniowej można jednak owo zdanie zinterpretować tak, jakby to ciocia w składaniu życzeń odgrywała większą rolę niż wujek. Tę kwestię pozostawmy jednak samemu wujkowi. Jeśli mu to nie przeszkadza, do zdania nie sposób mieć jakiegokolwiek zarzut.
- Wersja zdania z orzeczeniem w liczbie mnogiej: *życzą ciocia z wujkiem* brzmi natomiast lepiej i nie pozostawia wątpliwości w kwestii intensywności składanych przez poszczególne osoby życzeń. Dodatkowo, gdy składamy życzenia w okolicznościach mniej prywatnych, a na przykład biznesowych (wysyłając kartki firmowe lub rozsyłając świąteczne maile do pracowników), unikniemy tworzenia niepotrzebnego w takich okolicznościach hierarchizowania nadawców.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Poświęteczna depresja...

Po niezwykle kolorowym, świątecznym czasie pełnym świąteł i świątełek wracamy do ciemnych, najkrótszych dni w roku. Z czysto fizjologicznego punktu widzenia ma to bezpośrednie odbicie na zegarze biologicznym organizmu, który zmniejsza energię i napęd, żeby przetrwać zimę. Badania potwierdzają, że co roku po świętach na psychoterapię zgłasza się największa ilość pacjentów z podejrzeniem depresji. Dla poświętecznego nastroju nie pozostają bez znaczenia też same święta i rodzinne spotkania. Często wracają tak zwane demony przeszłości. Siadamy do stołu i uśmiechamy się do ludzi, do których wcale nie do końca chcemy, do których nadal mamy żal (do ojca, który całe życie pił; do matki, która była bierna; do rodzeństwa, które traktowało nas jak „zło konieczne”). Jeszcze się do tego zdarzy, że ktoś za dużo wypije i powie kilka niepotrzebnych, przykrych słów. A nawet jeśli dzisiaj nikt nas już źle nie traktuje, to jednak takie spotkania uruchamiają przykre wspomnienia i trudne emocje z przeszłości.

Jak zatem sobie radzić z poświęteczną depresją?

- Warto usiąść i spokojnie się zastanowić jaka jest przyczyna tego obniżonego nastroju w naszym życiu. Jeśli jest to wspomniany wyżej kontrast emocji wówczas warto dać sobie prawo do tego, żeby czuć się właśnie tak jak się czujemy – nieco przygnębienia, trochę nostalgii. To nic złego, ważne jedynie, żeby rozumieć co się z nami dzieje i zaopiekować się sobą – ciepła herbata, garść sympatii do siebie i pielęgnacja miłych wspomnień może w tym bardzo pomóc.
- Jeśli natomiast to te demony przeszłości wprowadziły nas w trudny nastrój to warto, żeby zrozumienie tego czynnika stało się dla nas początkiem przepracowania w sobie (samodzielnego lub w trakcie psychoterapii) tych trudnych doświadczeń i ciągnących się za nami trosk, bólu, tęsknoty czy innych nieprzyjemnych emocji. Nie pomoże nam to poradzić sobie z obniżonym nastrojem dzisiaj, ale daje dużą szansę na zabezpieczenie siebie samego przed wieloma kolejnymi, podobnymi okresami w naszym życiu.

Stronę przygotowała **Monika Urbanowicz**

Wiekopomne dokonania polskich matematyków

Rozszyfrowanie Enigmy

Rozpoczęcie pracy przez trójkę kryptologów – Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Zygalskiego – w Warszawie wydawało się im zapewne naturalną konsekwencją wcześniejszych obowiązków, kiedy to w poznańskiej delegaturze Biura Szyfrów zajmowali się szyframi opartymi na przestawieniach literowych. Nie stanowiło to dla nich żadnego problemu – była to po prostu dorywcza praca, wykonywana po godzinach. Jako wyróżniający się absolwenci matematyki Uniwersytetu Poznańskiego, którzy z sukcesem zakończyli kurs kryptologiczny, początkowo nie traktowali kryptologii jako ścieżki kariery zawodowej. Przewodząca do stolicy zmieniła jednak wszystko.

W Biurze Szyfrów Sztabu Głównego czekało na nich zadanie specjalne – rozszyfrowanie niemieckiej Enigmy, a więc maszyny, której wdrożenie skutecznie utrudniło polskiemu dowództwu dostęp do informacji na temat działań zachodniego sąsiada. Próby rozszyfrowania depezy na podstawie wcześniej stosowanych narzędzi były bezskuteczne. Pochodzące z nasłuchu radiowego informacje przypominały raczej zbiór przypadkowych liter niż logiczną całość. Dzisiaj już wiemy, że po naciśnięciu klawisza maszyny sygnał był wysyłany do łącznicy, w której dochodziło do prostej zamiany liter; następnie przechodził przez trzy wirniki, a na każdym z nich widniało 26 liter alfabetu, by dalej poprzez reflektor powrócić kolejny raz przez wirniki i łącznicę. Ostatecznie zaszyfrowana w ten sposób litera wyświetlała się na płytce z literami alfabetu. Końcowy rezultat przekształcenia był efektem ustawienia maszyny, a więc kolejności wirników, ich ustawień początkowych i następnie łącznicy. Biorąc pod uwagę liczbę możliwych kombinacji oraz dużą presję czasu na rozszyfrowanie maszyny – zadanie to



stuszenie wydawało się niesamowicie trudne. Sztab Generalny doskonale zdawał sobie sprawę, że w warunkach wojny ten czynnik będzie miał szczególnie istotne znaczenie.

„Początek pracy był trudny (...) nie mieliśmy żadnego punktu zaczepienia” – powiedział Rejewski w jednym z wywiadów. Pierwsze tygodnie pracy musiały być bardzo deprymujące. Z pewnością nie tego się spodziewali. Matematycy, którzy zdecydowali się na przenosiny do stolicy, musieli zrezygnować z dobrze zapowiadających się karier naukowych, stabilnego miejsca pracy, realizacji swoich zainteresowań i pasji u boku swojego mistrza prof. Zdzisława Krygowskiego. Jedyne czym dysponowali na początku – to gruntowne wykształcenie matematyczne, doskonała znajomość języka niemieckiego wynikająca z racji miejsca i czasu urodzenia, a także ukończenie wspomnianego już kursu kryptologicznego.

Pewnego dnia Maksymilian Ciężki, zastępca szefa Biura Szyfrów Sztabu Głównego Wojska Polskiego, zaprosił Rejewskiego na rozmowę. Sam zainteresowany nie pamiętał dokładnie, kiedy to nastąpiło – w swojej rozmowie z R. Woytakiem powiedział, że był to prawdopodobnie listopad 1932 roku. W trakcie konwersacji Ciężki zapytał, czy Rejewski ma wolny czas po południu i mógłby przychodzić do pracy? Takie pytanie w takim miejscu musiało oznaczać coś szczególnego. W związku z tym, że Rejewski nie miał jeszcze wówczas rodziny i w Warszawie był sam, zgodził się na dodatkowe obowiązki. Prośba miała charakter poufny. Rejewski miał nikomu o tym nie wspominać, nawet swoim kolegom kryptologom. Wracając więc do pracy na dodatkowe kilka godzin. Pracował samodzielnie, w odosobnieniu.

Robił dokładnie to samo co wcześniej, ale miał do dyspozycji inne materiały. Po pierwsze była to dokumentacja przekazana przez mjr. Gustave Bertranda, który w czasie osobistej wizyty w Warszawie pozostawił dokumentację, uzyskaną przez francuski wywiad od niemieckiego pracownika cywilnego Chiffrierstelle, któremu nadano pseudonim Asche. Zarówno Francuzi jak też Anglicy nie potrafili uczynić z tych informacji żadnego pożytku, więc przekazanie ich Polakom, nie stanowiło dla nich większego problemu. Były to tabele kluczy wskazujących właściwe ustawienie maszyny przed przystąpieniem do szyfrowania, tak, aby nadawca i odbiorca depezy mogli skutecznie skomunikować się. Obejmowały one okres dwóch miesięcy – września i października – co okazało się nie bez znaczenia, gdyż był to koniec i początek następujących się po sobie kwartałów. Jak się później okazało, nie były to wszystkie informacje, które Bertrand pozostawił w trakcie swojej wizyty w stolicy Polski. Marian Rejewski dysponował także komercyjną wersją Enigmy, którą polski wywiad zdobył nieco przez przypadek. Istotne były też informacje pochodzące z nasłuchu radiowego.

Marian Rejewski rozszyfrował Enigmę w okresie pomiędzy świętami Bożego Narodzenia a końcem 1932 roku, choć sama data jest nieco umowna. Dokładnie nie wiemy, kiedy to się stało, a w prasie lat 70. wskazywano nawet datę początku 1933 roku. Trudno dzisiaj powiedzieć, jakie elementy naprowadziły



Od lewej: Henryk Zygalski, Jerzy Różycki i Marian Rejewski

bydgoszczanina do ostatecznego sukcesu. W całym procesie rozszyfrowania istotną była z jednej strony wiedza matematyczna, w szczególności ta dotycząca teorii permutacji, a z drugiej intuicja, wyobraźnia matematyczna i to, co Rejewski określił mianem „odrobiny sprytu”. Była to jednak zbyt daleko posunięta skromność.

Rozszyfrowanie kodu Enigmy po raz pierwszy było wydarzeniem bezprecedensowym w kryptologii i pozwoliło na pracę nad szybkim łamaniem kolejnych szyfrów, co jakiś czas zmienianych w maszynie, którą również usprawniano. Dokonanie Mariana Rejewskiego było początkiem nowego etapu funkcjonowania Biura Szyfrów i współpracujących z nim osób. Pozostała dwójka kryptologów została dołączona do pracy z bydgoszczaninem. Złamanie szyfru w żadnym razie nie kończyło pracy nad Enigmą. Pozwoliło jednak na odtworzenie ustawień wewnętrznych maszyny, poprzez odwrócenie sposobu jej funkcjonowania i przez to pozwalało wskazać, jak ją rozszyfrować.

Następny krok był zatem oczywisty – należało zbudować tę maszynę. W jej budowę zaangażował się bezpośrednio Antoni Palluth, który współpracował z Biurem Szyfrów na długo przed przeniesieniem się do Warszawy trójki kryptologów. Jako współwłaściciel firmy AVA wykonywał dla wojska zlecenia z zakresu łączności radiowej. Jego wiedza techniczna, a także kryptologiczna była bezcenna.

Dla trójki kryptologów kolejny cel działań wydawał się oczywisty – należało systematycznie rozwijać kolejne narzędzia, które pozwoliłyby na przyspieszenie łamania szyfrów Enigmy. Było to o tyle istotne, że Niemcy wcale nie poprzestawali na posiadanym modelu maszyny i systematycznie rozwijali jej możliwości. Osiągali to poprzez dodawanie kolejnych elementów lub zwiększanie liczby wtyczek.

Liczba narzędzi wypracowanych przez trójkę kryptologów w kolejnych latach była imponująca. Już krótko po złamaniu szyfru przez Rejewskiego, opracowali oni meto-

dotrzoną kluczem depezy, w którym znak występował zaszyfrowany jako ten sam znak w odległości trzech znaków, tyle tylko, że były to zwykłe statystyczne zjawiska, występujące jako naturalne możliwości.

Wszystkie wskazane powyżej działania pozwoliły Polakom na skuteczny dekryptaż Enigmy w czasie, kiedy wywiady pozostałych państw europejskich pozostawały bezsilne. Do „przekazania pałeczki w sztafecie” doszło tuż przed rozpoczęciem wojny, tj. w lipcu 1939 roku, kiedy to w podwarszawskich Pyrach spotkały się delegacje polsko-brytyjsko-francuskie. Grupa polskich kryptologów „zagrała w otwarte karty” i przedstawiła wszystkie swoje dokonania, zgromadzoną wiedzę, a w prezencie podarowała replikę Enigmy przyjezdnym. Dzięki temu spotkaniu dorobek Polaków mógł być kontynuowany w kolejnych latach wojny.

Dokonanie Mariana Rejewskiego otworzyło nowy etap w historii kryptologii. Od tej pory rozwój tej dziedziny dokonywał się w ramach nauk ścisłych i technicznych. Wiedza i kompetencje w obszarze filologicznym stały się po prostu niewystarczające, aby rozszyfrować treść przesłanych depezy. W tym sensie postawienie przez kierownictwo Biura Szyfrów na grupę młodych, zdolnych matematyków z Uniwersytetu Poznańskiego było niezwykle odważnym, innowacyjnym i strategicznym działaniem. Pozwoliło ono bowiem na osiągnięcie strategicznej przewagi nad Niemcami w sytuacji ograniczonych zasobów finansowych odradzającego się Państwa Polskiego.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie www.histmag.org
Fot. PAP/Reprodukcja

WILNIAŃSKI TEATR
7 stycznia 2023 r., godz. 18:30
Stary Teatr w Wilnie (Teatr na Pohulance), ul. J. Basanavičiaus 13

PREMIERA

Robert Brutter

„KANTATA NA CZTERY SKRZYDŁA”
(komedia metafizyczna)

Reżyseria – Jan Buchwald
Scenografia – Greta Subatavičiūtė
Kierownik Artystyczny Teatru – Irena Litwinowicz

„Kantata keturiems sparnams” (metafizinė komedija)

Bilety do nabycia poprzez: www.stt.lt oraz przed spektaklem. Cena biletów: 7, 10, 12 BRL. Informacja pod tel. +370 686 44703

Spektakl zrealizowany przy wsparciu finansowym Ambasady RP w Wilnie.

Hasło wspierające:

Uratujmy Europę

Europa zginie bez wiary w Jezusa Chrystusa. Możemy ją jeszcze uratować; nadzieja w naszej żywej relacji z Bogiem, który, aby przemienić naszą doczesność, narodził się w ubogim żłóbku. Podkreślił to w wywiadzie ks. kard. Robert Sarah, były prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

– Cała cywilizacja europejska jest przesiąknięta chrześcijaństwem. Niezrozumiałym zjawiskiem wydaje się to, że Zachód chce zaprzeczyć swojej tożsamości – powiedział ks. kard. Robert Sarah w wywiadzie udzielonym francuskiemu piśmie „Valeurs Actuelles”. Jak zauważył, współczesna Europa zachowuje się niedojrzale, niczym nastolatek „próbując przekonać samą siebie, że pochodzi znikąd, że została zbudowana bez owocnego i decydującego wkładu chrześcijaństwa”. – Taka postawa ukazuje się reszcie świata jako żalosna, niedojrzała i samobójcza – ostrzega.

Purpurat podkreśla, że „Europa będzie naprawdę sobą tylko wtedy, gdy uzna się za chrześcijańską”. Jednocześnie przestrzega przed pustym kultywowaniem tradycji, które odzierane z duchowej treści i

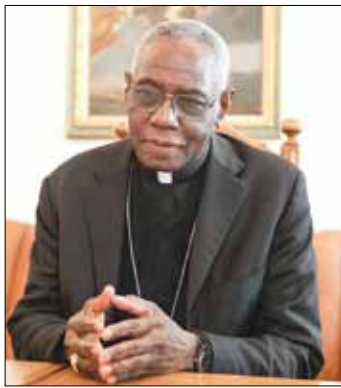
oderwane od odniesienia do Boga – stają się gestami bez znaczenia.

Pusta skorupa

– Chcemy świętować Boże Narodzenie, rozświetlać ulice, dawać sobie nawzajem prezenty, ale po co się radować, jeśli nie ma powodu? Jeśli nie dlatego, że Bóg, który jest prawdziwym światłem, przychodzi, aby uwolnić nas z ciemności i aby nas zbawić przez swe narodzenie jako dziecko w żłóbku? Boże Narodzenie bez Chrystusa, bez Jezusa w żłóbku, to tragicznie pusta skorupa, którą konsumpcjonizm próbuje wypełnić świecidełkami i wulgarnością – przestrzega ks. kard. Robert Sarah.

Tłumaczy też, że aby „na nowo odkryć sens Bożego Narodzenia, wystarczy kontemplować w ciszy szopkę. Wtedy w naszych sercach zrodzą się te uczucia słodyczy, dziękczynienia, uwielbienia i niewinności. Wtedy zrodzi się w nas szacunek dla ubóstwa, prostoty i ciszy”.

– Wtedy ze zdumieniem i odrazą będziemy patrzeć na krzykliwe nagabywanie reklam i szal konsumpcji, który być może przez chwilę nas fascynował. Spójrzmy na żłóbek! To jedyne lekarstwo! – zachęca nas,



Kard. Robert Sarah

współczesnych, do powrotu do Jezusa Chrystusa.

Ksiądz kardynał zaznacza, że jeśli tego nie uczynimy, jeśli Europa nie powróci do swoich fundamentów wiary – zginie.

– Żadna cywilizacja nie ma obietnicy życia wiecznego! Tak, chrześcijański Zachód może umrzeć, jeśli wyrzeknie się swojej duszy i wiary w Chrystusa Jezusa! Bez wiary Zachód jest ciałem bez duszy, czyli trupem! – mówi ks. kard. Robert Sarah i dodaje, że jeszcze jest nadzieja.

Jest nadzieja!

– Europejskie chrześcijaństwo może się obudzić i wiele znaków zdaje się to potwierdzać. Na duchowej pustyni współczesnego społeczeństwa widzimy oazy rodzin tworzące się wokół żywych parafii

i żarliwych klasztorów. Starają się one prosto i gorliwie prowadzić wymagające chrześcijańskie życie. Podziwiam ich. Modlą się, dbają o dobrą formację katechetyczną, ewangelizują i służą najuboższymi – akcentuje.

Jak podkreślił ks. kard. Sarah, Europejczycy powinni zaczerpnąć wzór z wiary afrykańskich i azjatyckich chrześcijan. Oni – żyjąc w zagrożeniu prześladowań, „jak pierwsi chrześcijanie – często wybierają ewangeliczne ubóstwo i poważnie traktują wymagania nauki Bożej; nie są znieczuleni materialnymi wygodami. Czasami godzinami wędrują, aby uczestniczyć we Mszy św.”

– Czy wiara, która nie jest konkretna, która nie wymaga wyrzeczeń, która nic nie kosztuje, może pozostać żywa? W Afryce wiara jest sercem, podstawą codziennego życia – zauważa purpurat z Gwinei i zadziwia się, jak Europa mogła doprowadzić do tego, że jakkolwiek publiczny gest wiary traktowany jest jako „wykroczenie”. – Szacunek dla wszystkich nie zobowiązuje nas do odcięcia się od naszej wiary w życiu społecznym – podkreśla.

Katechizm życia duchowego

W pierwszym kwartale 2023 roku nakładem Wydawnictwa Sióstr

Loretanek ukaże się polskie tłumaczenie najnowszej książki ks. kard. Roberta Sarah „Katechizm życia duchowego”.

– Książki kardynała Roberta Sarah służą wszystkim pragnącym pogłębiać swoją wiarę i nieustannie odnawiać drogę duchową, którą podążają – mówi s. Stefania Korbuszewska CSL, dyrektor Wydawnictwa Sióstr Loretanek. – Ta lektura kieruje nasze myśli ku Bogu i dlatego, jeśli zdecydujemy się po nią sięgnąć, możemy zbliżyć się do Niego. W każdej z książek kardynała odnajdziemy pomoc w odnowieniu naszej relacji z Jezusem Chrystusem – dodaje.

Dotychczas w języku polskim ukazały się następujące publikacje ks. kard. Roberta Sarah: „Na wieczność. Rozważania nad obliczem kapłaństwa”, „Służyć Prawdzie. Rekolekcje kapłańskie”, „Z głębi naszych serc”, „W drodze do Niniwy”, „Wieczór się zbliża i dzień już się chyli”, „Moc milczenia” oraz „Bóg albo nic”. Książki są do kupienia w Wydawnictwie Sióstr Loretanek: sklep.loretanki.pl, oraz w księgarniach „Naszego Dziennika” w Warszawie i Krakowie.

Krzysztof Gajkowski

Naszdziennik.pl

Fot. R. Sobkowicz/ Nasz Dziennik

Rocznica śmierci Romana Dmowskiego

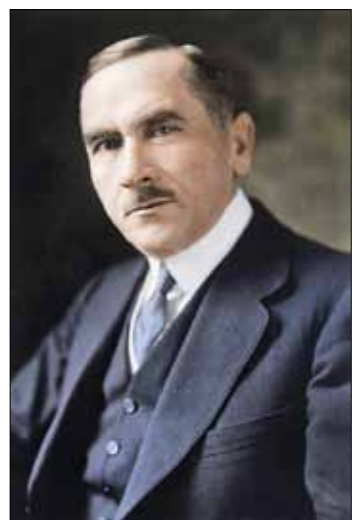
Jeden z twórców niepodległej Polski

Roman Dmowski urodził się 9 sierpnia 1864 roku we wsi Kamion (obecnie teren Warszawy). Jego ojcem był Walenty Dmowski, brukarz prowadzący własny zakład kamieniarski. Jego matka – Józefa de domo Lenarska – zajmowała się domem i wychowaniem piątki dzieci.

Uczęszczał do III Gimnazjum w Warszawie, gdzie w wieku 17 lat zaangażował się w działalność patriotyczną. Założył tam tajne koło uczniowskie „Strażnica”, którego zadaniem było wyrażanie sprzeciwu wobec rusyfikacji. W latach 1886-1890 na Uniwersytecie Warszawskim studiował nauki przyrodnicze, które ukończył z dyplomem „kandydata nauk przyrodniczych” (odpowiednik doktoratu). W 1888 roku wstąpił do Związku Młodzieży Polskiej „Zet” – organizacji konspiracyjnej, zrzeszającej polskich studentów na uczelniach będących pod zaborami Austrii, Niemiec i Rosji. Była ona podporządkowana Lidze Polskiej – organizacji niepodległościowej, założonej w Szwajcarii przez Zygmunta Miłkowskiego. W latach 1891-1892 studiował w Paryżu, a po powrocie do Polski został aresztowany za organizację 3 maja 1891 roku manifestacji patriotycznej. W 1893 roku stanął na czele Ligi Narodowej, która powstała w wyniku zmiany profilu dokonanego w Lidze Polskiej. W przypadku obu organizacji ich główną misją było dążenie do niepodległości, lecz

nie drogą romantycznych zrywów zbrojnych. W latach 1895-1901 Roman Dmowski publikował w czasopiśmie „Przegląd Wszechpolski”, którego był również wydawcą.

W kolejnych latach tworzył podstawy własnego programu politycznego, odbywając również



podróże zagraniczne. W 1903 roku wydał pierwszą książkę-broszurę, traktującą o problemach politycznych – „Myśli nowoczesnego Polaka”. Była to jedna z jego najważniejszych publikacji. Podczas pobytu w Japonii w 1904 roku sprzeciwiał się wsparciu militarnemu i politycznemu przez Japonię antyrosyjskiego powstania na ziemiach polskich. W 1907 roku został posłem do II i III Dumi Państwowej, gdzie wchodził w skład Koła Polskiego, którego był także prezesem. W sprawie polskiej większych problemów

i zagrożeń upatrywał ze strony Niemiec niż Rosji. Swoje poglądy promował także wśród czytelników zagranicznych, m.in. w wydanej w 1908 roku w kilku językach książce „Niemcy, Rosja i kwestia polska”, gdzie opowiedział się za sojuszem z Francją i Rosją przeciw Niemcom.

Roman Dmowski jako przywódca Narodowej Demokracji utrzymywał kurs zorientowany pragmatycznie na Rosję, co znajdowało zrozumienie części społeczeństwa w kontekście antagonizmów z pozostałymi sąsiadami. Wybuch I wojny światowej zmienił sytuację geopolityczną w Europie, co z czasem wpłynęło także na działania Dmowskiego. O ile jeszcze w sierpniu 1914 roku złożył władzom rosyjskim projekt zachodnich granic Polski, to z czasem opuścił Rosję, wzmacniając aktywność na terenie Europy Zachodniej. W działaniach wojennych upatrywał możliwości odrodzenia niepodległej Polski, za czym lobbował za granicą. W 1916 roku otrzymał doktorat honoris causa uniwersytetu w Cambridge. Rok później stanął na czele utworzonego w Lozannie Komitetu Narodowego Polskiego, z siedzibą w Paryżu. Organizacja ta na arenie międzynarodowej uznawana była (m.in. przez Francję, USA i Wielką Brytanię) za oficjalną reprezentację Polski. Komitet zajmował się także organizowaniem i utrzymywaniem Armii Polskiej we Francji (tzw. Błękitnej Armii), któ-

ra powstała z inicjatywy Romana Dmowskiego. W 1918 roku odbył on podróż do Stanów Zjednoczonych, gdzie dwukrotnie spotkał się z prezydentem Thomasem Woodrowem Wilsonem.

Wspólnie z Ignacym Paderewskim reprezentował Polskę na konferencji pokojowej w Paryżu. Odznaczył się tam dużą aktywnością, a zawiedziony poziomem tłumaczenia zdecydował się sam przemawiać w języku angielskim i francuskim. Był jednym z sygnatariuszy traktatu wersalskiego, na mocy którego wprowadzono nowy, powojenny ład polityczny.

Mimo odmiennej koncepcji politycznej dla Polski, w 1918 roku uznał Józefa Piłsudskiego za głowę państwa (urząd Naczelnika Państwa). W latach 1919-1922 był posłem na Sejm Ustawodawczy RP, a w latach 1920-1923 – członkiem Rady Obrony Państwa. Przez kilka miesięcy w 1923 roku był ministrem spraw zagranicznych w rządzie Wincentego Witosa.

Po przewrocie majowym Roman Dmowski budował struktury opozycyjne względem obozu rządowego czyli tzw. sanacji. W grudniu 1926 roku powołał Obóz Wielkiej Polski (OWP). W założeniu miało być to ugrupowanie, które obejmie różne konserwatywne środowiska polityczne przeciwne blokowi rządzącemu, lecz *de facto* było to ugrupowanie o charakterze typowo nacjonalistycznym. Najważniejsze założenia obejmowały realizację potrzeb wyłącznie naro-

du polskiego w polityce państwa (przy jednoczesnej marginalizacji działalności Żydów), silne powiązanie z Kościołem katolickim, ponadto postulowano konieczność odejścia od aktualnego ustroju, a także dosyć niespójny program zmian gospodarczych. Ostatecznie, decyzją państwa, organizacja została zlikwidowana w 1933 roku.

W październiku 1928 roku Roman Dmowski zainicjował powstanie nowej partii politycznej – Stronnictwa Narodowego (SN), które zastąpiło Związek Ludowo-Narodowy. Kierownictwo ugrupowania objęli jednak młodzi działacze narodowi. Główne postulaty były zbliżone do koncepcji promowanej w ramach OWP. W programie Stronnictwa Narodowego znalazło się m.in. budowanie katolickiego państwa narodowego, przekształcenie ustroju państwowego czy ograniczenie praw społecznościi żydowskiej.

W kolejnych latach aktywność polityczna Romana Dmowskiego malała. Miał on jeszcze wpływ na zmiany w strukturze SN i zachował pozycję głównego ideologa oraz lidera w obozie narodowym. Jego wielkie koncepcje polityczne, związane z przebudową społeczeństwa i ustroju, nie zostały jednak nigdy zrealizowane. W 1937 roku przeszedł udar, a rok później w grudniu zachorował na zapalenie płuc. Zmarł 2 stycznia 1939 roku w Drozdowie.

Na podstawie

histmag.org/Roman-Dmowski

ESO wyjaśnia, dlaczego czasami trzeba odłączyć prąd

Planowe prace konserwacyjno-remontowe sieci elektrycznej, wykonywane przez operatora sieci przesyłowej energii „Energijos skirstymo operatorius” (ESO), podczas których następuje czasowe odłączenie prądu dla odbiorców, przeprowadzane są regularnie przez cały rok w celu zapewnienia wysokiej jakości i niezawodności działania sieci dystrybucyjnej energii elektrycznej i zaopatrzenie w energię wszystkich mieszkańców kraju.

Virgilijus Žukauskas, dyrektor Serwisu Eksploatacji Sieci ESO, odpowiada na sześć często zadawanych pytań, dotyczących planowych odłączeń prądu.

Jaki jest powód odłączenia prądu?

Według przedstawiciela ESO, planowe okresowe naprawy i konserwacje są przeprowadzane w celu wyeliminowania zauważonych usterek, które mogą powodować nieplanowane długie wyłączenia w najbardziej niedogodnych momentach.

Innym powodem jest rekonstrukcja sieci. „Rekonstrukcja w dużych obiektach dystrybucyjnych energii elektrycznej prowadzona jest w związku z poprawą jakości dostaw. Jedynie podczas remontu sieci średniego napięcia trzeba co najmniej 5 razy odłączać prąd, ponieważ jest to skomplikowana i czasochłonna praca wykonywana przez inżynierów ESO” – mówi Žukauskas.

Jednym z częstych powodów jest podłączenie nowych użytkowników, w tym nowych użytkowników produkujących. Podczas podłączania nowego użytkownika do sieci następuje również odłączenie energii elektrycznej dla użytkowników już znajdujących się w tej sieci.

Jeśli wykonujecie pracę w ciągu kilku godzin, dlaczego jest podane, że nie będzie prądu przez cały dzień?

„Bardzo trudno jest precyzyjnie zaplanować czas prac, ponieważ często nie da się wykryć wszystkich możliwych usterek bez odłączenia urządzenia. Planowe roboty zawsze staramy się wykonać tak szybko, jak to możliwe. W większości przypadków wykonujemy je w krótszym czasie, niż wskazujemy w wysyłanych przez nas wiadomościach” – mówi ekspert.

Według dyrektora serwisu eksploatacji sieci firmy, nawet 99 proc. planowych odłączeń realizowanych jest bez opóźnień.

Dlaczego tych prac nie można wykonać latem?

„Ciepłego sezonu nie wystarczy do przeprowadzenia niezbędnych prac konserwacyjnych. Mogą również wystąpić niebezpieczne usterek, które, jeśli nie zostaną szybko usunięte, mogą doprowadzić do odłączeń w najbardziej nieodpowiednim momencie. Jest to ciągła praca wykonywana przez cały rok, ale gdy robi się zimno, jest ona ograniczana lub wstrzymywana” – wyjaśnia przedstawiciel ESO.

Gdy temperatura powietrza w ciągu dnia wynosi od -5 do -10°C, planowe prace remontowe sieci elektrycznej są czasowo wstrzymywane, jeżeli w trakcie ich wykonywania zachodzi konieczność przerwy w dostawie energii elektrycznej do odbiorców na czas dłuższy niż 5 godzin. Wykonywane są tylko takie prace, które trwają do 5 godzin.

Gdy słupki termometru spadnie poniżej -10°C, prace planowe, podczas których następuje przerwa w dostawie energii elektrycznej do odbiorców, nie są realizowane.

Dlaczego ESO nie włączają generatorów podczas remontu?

Zdaniem przedstawiciela ESO, nie we wszystkich przypadkach możliwe jest postawienie generatorów. Uwzględniając rozmiar planowanych odłączeń każdego dnia, wymagałoby to znacznie większej liczby generatorów i ludzi do ich obsługi, co wpłynęłoby bezpośrednio na koszty prac.

Generatory są stawiane tylko na wyjątkowe sytuacje awaryjne i są przeznaczone tylko dla niewielkiej liczby użytkowników lub użytkowników infrastruktury krytycznej.

Jak przygotować się do planowych prac i odłączenia zasilania?

Według Žukauskasa, po otrzymaniu wiadomości o planowanych pracach, zaleca się wyłączenie urządzeń elektrycznych o określonej godzinie, aby nie zakłócić ich pracy z powodu nagłego odłączenia prądu. Nie tylko komputer, ale także wszystkie inne elektroniczne urządzenia gospodarstwa domowego muszą być odłączone od prądu.

Jeśli z jakiegokolwiek powodu niezwykle ważne jest, aby używane urządzenia elektryczne działały bez przerw, zaleca się rozważenie wynajęcia zewnętrznego generatora prądu, który podłączany jest do sieci wewnętrznej użytkownika i odłącza od sieci ESO.

Nie otrzymałem (-am) wiadomości, że nastąpi przerwa w dostawie prądu. Dlaczego?

Klienci są informowani o planowanych pracach i odłączeniu energii elektrycznej nie później niż z 5-dniowym wyprzedzeniem przed rozpoczęciem robót. Powiadomienia o planowanych przerwach w dostawie prądu i awariach wysyłane są pocztą elektroniczną lub SMS-em.

Jak radzi przedstawiciel ESO, jeśli nie otrzymasz wiadomości, powinieneś sprawdzić w samoobsłudze ESO, czy podane dane kontaktowe są aktualne, a w razie potrzeby zaktualizować je, aby otrzymywać wszystkie ważne informacje dotyczące prac prowadzonych w sieci ESO.

Istnieje również możliwość wyboru i zmiany sposobu (wiadomością SMS i/lub e-mailem) otrzymywania informacji o planowanych wyłączeniach lub awariach.

Na podst. ESO



Zima to dobry czas na szczepienie przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu

Narodowe Centrum Zdrowia Publicznego (NVSC) przypomina, że zima to najlepszy czas, aby przyjąć szczepionkę przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu (lit. erkinis encefalitas).

Niezawodną i najdłuższą ochronę gwarantują 3 dawki szczepionki: około 99 proc. zaszczepionych osób nabywa odporność na kleszczowe zapalenie mózgu na okres 3-5 lat. Zimą stosuje się zwykły schemat szczepień, a po rozpoczęciu aktywności kleszczy zaleca się szczepienie według przyspieszonego schematu. Oba plany szczepień są równie skuteczne.

W przypadku szczepienia zgodnie ze zwykłym schematem, pierwsze dwie dawki podaje się w odstępie 1-3 miesięcy, a potem odstępy pomiędzy trzecią dawką i dawką przypominającą różnią się w zależności od producenta szczepionki, ale zazwyczaj trzecią dawkę podaje się po upływie 5-12 miesięcy od podania drugiej. Pierwszą dawkę przypominającą podaje się po 3 latach po trzeciej dawce.

Podczas szczepienia w trybie przyspieszonym, w zależności od producenta szczepionki, pierwsze dwie dawki podaje się w odstępie 7-14 dni, a trzecią – po 21 dniach lub po upływie 5-12 miesięcy od przyjęcia drugiej dawki. Podczas szczepienia w trybie przyspieszonym pierwszą dawkę przypominającą należy podać po upływie 12-18 miesięcy lub po 3 latach, w zależności od producenta szczepionki.

„Należy pamiętać, że odporność nabyta po szczepieniu z czasem słabnie, dlatego należy ją stale podtrzymywać, kontynuując szczepienie dawkami przypominającymi. W zależności od wieku szczepienie należy wykonywać co 3-5 lat. Wszystkie szczepionki przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu można podawać dzieciom powyżej 1. roku życia dzieci i dorosłych. W sprawie szczepień zaleca się zwrócić do lekarza rodzinnego” – czytamy w komunikacie NVSC.

Nie ma szczepionki przeciwko boreliozie (lit. Laimos liga) – zaleca się chronić przed kleszczami, odpowiednio się ubierając, stosując repelenty (środki chemiczne odstraszające kleszcze) i bardzo dokładne obracejanie ciała po powrocie do domu z łona natury.

Litwa jest krajem endemicznym chorób przenoszonych przez kleszcze

Specjaliści przypominają, że chorobami przenoszonymi przez kleszcze można zarazić się we wszystkich rejonach Litwy, zarówno na terenach wiejskich, jak i miejskich. Kleszcze preferują wilgotne, wolne od słońca siedliska, dlatego najliczniej występują w lasach liściastych. Większość kleszczy bytuje na obszarach, na których jest wiele dzikich zwierząt – ich stałych karmicieli. Kleszcze spotkać można na obrzeżach leśnych ścieżek, w gęstych zaroślach malin, zagajnikach orzechowych, młodym lesie, gdzie trawa jest bujna.

Opracowano mapę miejsc, gdzie najczęściej dochodzi do zakażeń

Specjaliści NVSC w ramach diagnostyki epidemiologicznej chorób przenoszonych przez kleszcze (kleszczowe zapalenie mózgu i borelioza) oraz w celu zwiększenia świadomości ludności Litwy na temat tych chorób, sporządzili mapę miejscowości Litwy, które zostały wskazane przez zakażone osoby w 2021 roku jako możliwe miejsca zakażenia. Za pomocą mapy można dowiedzieć się, w których obszarach najczęściej dochodzi do zakażenia chorobami odkleszczowymi oraz ile przypadków zakażenia wykryto w 2021 roku.

Do wiadomości członków unii kredytowej „Saulėgrąža”, znajdującej się przy Starej Szosie Wilkomierskiej 4 we wsi Zabłocie gminy awiżeńskie w rejonie wileńskim

Komunikat

Niniejszym informujemy, że 26 stycznia 2023 roku zwołuje się nadzwyczajne posiedzenie członków unii kredytowej „Saulėgrąža”.

Planowany program zebrania:

1. O wystąpieniu unii kredytowej „Saulėgrąža” z centralnej unii kredytowej.
2. O rozpoczęciu procedury przekształcenia unii kredytowej „Saulėgrąža” w wyspecjalizowany bank i nadaniu zarządowi pełnomocnictw do sporządzenia i realizacji planu przekształcenia.
3. O nadaniu zarządowi pełnomocnictw do podejmowania decyzji ws. zaciągnięcia długoterminowych pożyczek, których suma przekracza 1/10 własnego kapitału unii.
4. Zatwierdzenie nowej redakcji regulaminu.
5. Zebranie odbędzie się 26 stycznia 2023 r. o godz. 9 pod adresem Stara Szosa Wilkomierska 4, w Zabłocie gminy awiżeńskie.
6. Z projektami uchwał w sprawie zaplanowanych w programie kwestii i innymi dokumentami członkowie unii kredytowej mogą się zapoznać na 5 dni przed dniem zebrania w miejscu obsługi Klientów unii kredytowej przy ul. A. Jakšto 12 w Wilnie od godz. 9 do godz. 15.45.

Osoba upoważniona do udzielania szczegółowej informacji o zwoływanym nadzwyczajnym walnym zebraniu – kierownik administracji Gintautas Piragius, tel. tel.: +370 527 22877, +370 610 10175, e-mail: gintautas.piragius@sauletaunija.lt.

Jeżeli 26 stycznia 2023 r. o godz. 9 nie dojdzie do walnego zebrania członków unii kredytowej „Saulėgrąža”, 27 stycznia 2023 r. o godz. 9 pod adresem Stara Szosa Wilkomierska 4, w Zabłocie gminy awiżeńskie w rejonie wileńskim zwołane zostanie powtórne nadzwyczajne walne zebranie członków unii kredytowej „Saulėgrąža” z programem zebrania, które nie doszło do skutku.

(Zam. 13 347)

* „Nasze urodziny to pióra w szerokim skrzydle czasu”.

Jean-Paul Richter

Z okazji 70. Urodzin **Henrykowi MAŻULOWI** składamy szczerze życzenia. Przede wszystkim zdrowia na długie lata, poetyckich uniesień, nieustającej pogody ducha, spełnienia wszelkich marzeń. Niech, Szanowny Jubilate, nie opuszcza Cię wena twórcza.

Zespół redakcyjny „Tygodnika Wileńszczyzny” i „Naszej Gazety”

* Z okazji Urodzin radnego Samorządu Rejonu Wileńskiego **Zygmunta ŻDANOWICZA** najserdeczniejsze życzenia: dobrego zdrowia, sukcesów zawodowych, wszelkiej pomyślności oraz opieki Bożej na co dzień.

W imieniu Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego składa mer Maria Rekić

* Z okazji Urodzin radnej Samorządu Rejonu Wileńskiego **Tatiany MARKOWEJ** najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, wszelkiej pomyślności, pogody ducha, oraz opieki Bożej na co dzień.

W imieniu Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego składa mer Maria Rekić

* Wiązankę najpiękniejszych życzeń z okazji Jubileuszu 75. Urodzin **Marianowi NARUŃCOWI**, członkowi Rady Naczelnej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin: niegasnącej energii, pogody ducha, szacunku od najbliższych osób. Życzymy, aby kolejne lata pozbawione były trosk i zmartwień. Niech każdy nowy dzień niesie zdrowie oraz wiele chwil do radości, a Matka Boża ma Jubilatę zawsze w opiece.

Rada Naczelna AWPL-ZChR

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Bronisławowi URBANOWICZOWI** oraz **Widadiowi DŻARULLAJEWOWI** życzymy:

Szczęścia tak wielkiego jak ogrom nieba. Słońca, które pomimo zła i okrucieństwa tego świata, dzień po dniu wstaje i obdarza nas ciepłem swoich promieni. Dobrych, mądrych i oddanych przyjaciół. Cudownych uczuć które zawsze trafiają w odpowiednie miejsce i do odpowiednich ludzi.

Starostwo Rukojnie

* Szanownej **Ludmile BUŻINSKIENÉ** z okazji pięknego Jubileuszu zdrowia, pomyślności, słonecznych dni w gronie bliskich i kochanych. Niech Pan Bóg błogosławi i obdarza swoją łaską. Wszystkiego, co najlepsze

życzy koło ZPL w Bezdanych

Z całego serca

* Z okazji Jubileuszu Urodzin najserdeczniejsze życzenia **Julii CHARITONOWEJ**, członkini koła AWPL-ZChR „Rota”: zdrowia, uśmiechu w każdym dniu, realizacji wszelkich zamiarów i planów oraz opieki Matki Najświętszej.

Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna

* Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna serdecznie pozdrawia **Antoniego GILA**, członka koła AWPL-ZChR w Nowej Wilejce z okazji pięknego Jubileuszu 85. Urodzin. Życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, wyjątknie szczęśliwych dni w gronie najbliższych. Niech Bóg błogosławi i nieustannie obdarza łaską i pokojem.

* Z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin moc najlepszych życzeń **Janinie KAMIŃSKIEJ**, członkini koła AWPL-ZChR w Markucjach: szczęśliwych, zdrowych, pomyślnych kolejnych lat, a także opieki Matki Najświętszej na co dzień.

Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna

* Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna serdecznie pozdrawia **Juliannę ZACHAREWICZ**, członkinię koła AWPL-ZChR w Zaściankach z okazji Jubileuszu Urodzin. Życzymy wszelkiej pomyślności, zdrowia, spełnienia marzeń oraz opieki Bożej na dalsze lata.

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Krystynie PASZKIEWICZ** składamy najserdeczniejsze życzenia:

abyś odnalazła w ciszy swoje myśli i marzenia, w bliskich osobach siłę i piękno stworzenia, w otaczającym świecie radość istnienia, w kolorach, smakach i zapachach, wielkość natchnienia, a w sobie Miłość.

Członkowie koła ZPL w Rukojniach oraz starostwo

* Uśmiech i radość niech w domu gości, niech każdy poranek słońcem wita, dużo radości i długiej szczęśliwej przyszłości, niech życie płynie jak pełna rzeka, ból i smutek w dal ucieka, a gwiazdka życia niech wysoko świeci, niech w zdrowiu, zgodzie i miłości życie leci.

Z okazji Dnia Urodzin **Józefowi JANKIEŁOJCIOWI** życzenia dobrego zdrowia, zawsze pogodnego nastroju oraz wszelkich łask Bożych na dalszą drogę życia

składa kierowniczka i zespół „Wilnianki”

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Reginie DAKSZEWICZ, Helenie PAWLUKOJC, Elenie STRYŻEŃ** składamy najserdeczniejsze życzenia:

aby jedynymi łzami, które pojawią się w oczach były kryształowe łzy szczęścia, aby radosnego uśmiechu na twarzy nie zakryły ciężkie chmury smutku, aby płatki róż wyścielały drogę przeznaczenia, a szczęście, zdrowie, radość i miłość były przeznaczeniem dni.

Starostwo Rukojnie

* Z okazji Dnia Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia **Tatianie MAKOWSKIEJ**: aby każdy dzień był niezapomnianą przygodą i powodem do zadowolenia. Aby nigdy nie zabrakło Ci ciepła i miłości najważniejszych w Twoim życiu osób – tych, które są teraz i które będą. Powodzenia we wszystkim co robisz!

Pracownicy gminy mickuńskiej, członkowie koła AWPL-ZChR oraz Wspólnoty w Mickunach

* Z okazji 75. Urodzin **Marianowi NARUŃCOWI** składamy życzenia krzepkiego zdrowia na długie lata, pogody ducha, nadziei w sercu, trafnych zrządzeń losu, niewyczerpanych pokładów wiary, aby każdego dnia zachwycać się życiem, jedynym i niepowtarzalnym. Niech wszystkie marzenia się spełniają!

Rodzina

* Droga **Władysława ZAPOLSKA**, kończysz dziś siedemdziesiąt lat. To poważna liczba. Nie znaczy jednak, że musi to być poważny wiek!

Baw się dobrze, czerpaj z życia pełnymi garściami i ciesz się każdą chwilą –

niech zdrowie Ci na to pozwoli.

Kończysz dziś siedemdziesiąt lat,

świętuj z Tobą cały świat,

złożymy dziś więc życzenia,

a Ty czekaj ich spełnienia.

Dużo zdrowia, radości,

i od ludzi życzliwości,

Pociechy z wnuków, chwil wspaniałych

i doświadczeń doskonałych.

Niech Ci dobrze się powodzi,

życie niechaj Ci dogodzi,

znajdź czas dla siebie, spełnij marzenia.

I uśmiechaj – tak, od niechcenia.

Członkowie kapeli „SUDERWIANIE”



Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 63 eurodeputowanych z 15 krajów UE

Fracja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi



63
POSŁÓW

19
PARTII

15
KRAJÓW

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)

✝ Łączymy się w smutku, dzielimy ogrom bólu i składamy wyrazy serdecznego współczucia wieloletniej członkini Zarządu, byłej dyrektor Szkoły Podstawowej im. M. Zdziechowskiego w Suderwie **Terese MŁYŃSKIEJ** z powodu śmierci ukochanego **WNUKA**.

Zarząd Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

✝ Ból i samotność po stracie tak bliskiej osoby niech złagodzi prawda, że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich na zawsze.

Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Teresie Młyńskiej i Bliskim z powodu śmierci ukochanego wnuka Roberta MŁYŃSKIEGO.

Spółeczność Suderwskiej Szkoły Podstawowej im. Mariana Zdziechowskiego

✝ Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich

W tej trudnej dla wszystkich chwili najgłębsze wyrazy współczucia oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy Teresie Młyńskiej i jej Rodzinie z powodu śmierci ukochanego WNUKA

składa starosta gminy Suderwa Czesława Pawłowicz wraz z kolektywem oraz koło ZPL w Suderwie

365 maratonów w 365 dni



W ostatnich godzinach 2022 roku Brytyjczyk Gary McKee osiągnął szalony cel, który sobie wyznaczył. Zebrał milion funtów na walkę z rakiem, przebiegając 365 maratonów w 365 dni. 53-letni McKee przebiegł swój 365. maraton w zimowym deszczu w ostatnim dniu 2022 roku. (fot. sprint)

Drugie zwycięstwo Graneruda

Dawid Kubacki zajął trzecie miejsce w drugim konkursie Turnieju Czterech Skoczni w Garmisch-Partenkirchen. Wygrał zwycięzca z Oberstdorfu Norweg Halvor Egner Granerud, a drugi był Słoweńiec Anze Lanisek. W walce o Złotego Orła Granerud wyprzedza drugiego Kubackiego o 26,8 pkt. Trzeci Żyta traci do prowadzącego już 40,1 pkt. W środę odbył się konkurs w Innsbrucku, a w piątek – w Bischofshofen.

Polak w „10” wsadów NBA

Wsad Jeremiego Sochana nad Litwinem Domantasem Sabonisem w listopadowym meczu San Antonio Spurs z Sacramento Kings znalazł się na 10. miejscu w zestawieniu najlepszych takich akcji w 2022 roku, prezentowanym na oficjalnym profilu ligi koszykarskiej NBA na Twitterze. (fot. sprint 1)

Zwycięstwa Norwegów

Norwegowie Tiril Udnes Weng i Johannes Klaebo wygrali biegi na dochodzenie stylem klasycznym 10 km w szwajcarskim Val Mueštair. Zawody były zaliczane do cyklu Tour de Ski, a jednocześnie Pucharu Świata w biegach narciarskich.

Serb poprowadził do wygranej

Koszykarze Denver Nuggets pokonali u siebie ekipę Boston Celtics 123:111 w lidze NBA. Najlepszą drużyną Konferencji Zachodniej do wygranej nad liderem na Wschodzie poprowadził Serb Nikola Jokic, który zanotował dziewięć w sezonie triple-double – 30 punktów oraz po 12 asyst i zbiórek.

Dominacja Afrkańczyków

Reprezentanci krajów afrykańskich dominowali w tradycyjnym 97. Biegu Sylwestrowym w Sao Paulo. W rywalizacji mężczyzn na 15 km wygrał Ugandyjczyk Andrew Kwemoi, a wśród kobiet triumfowała Kenijka Catherine Reline.

Zmarł legendarny brazylijski piłkarz Pele

„Niebo ma nową gwiazdę...”

W wieku 82 lat w szpitalu w Sao Paulo zmarł Brazylijczyk Pele, uważany często za najlepszego piłkarza w historii. „Kochamy Cię nieskończenie, spoczywaj w pokoju” – napisała w mediach społecznościowych jego córka Kely Nascimento. Władze Brazylii ogłosiły trzy dni żałoby narodowej.

Pele, który w październiku skończył 82 lata, w szpitalu Alberta Einsteina w Sao Paulo był od blisko miesiąca. Po kilku dniach pobytu w placówce poinformowano w komunikacie, że nastąpiło pogorszenie choroby onkologicznej. Zmarł w czwartek, 29 grudnia, o godzinie 15.27 czasu lokalnego z powodu niewydolności wielonarządowej, wynikającej z nowotworu jelita. Uważany za jednego z najlepszych piłkarzy w historii Pele od prawie dwóch lat walczył z rakiem jelita. Na początku września 2021 roku przeszedł operację guza okrężnicy. Oprócz kłopotów z układem pokarmowym od lat cierpił na problemy z biodrami, które uniemożliwiały mu swobodne poruszanie się.

Pele jest jedynym trzykrotnym mistrzem świata w piłce nożnej. Z reprezentacją Brazylii triumfował w 1958, 1962 i 1970 roku. W drużynie narodowej zdobył 77 goli w 92 meczach w latach 1957-1971. Długo był samodzielnym rekordzistą w liczbie bramek dla reprezentacji Brazylii. Dopiero podczas niedawnych mistrzostw świata w Katarze wynik 77 goli wyrównał Neymar. Z klubem Santos sześć razy świętował mistrzostwo Brazylii oraz dwa razy zdobył Copa Libertadores – południowoamerykański odpowiednik Ligi Mistrzów. Przez ostatnie trzy sezony kariery grał w New York Cosmos, z którym w 1977 również wywalczył mistrzostwo. Do USA przyjechał z postanowieniem zwiększenia popularności piłki nożnej w tym kraju. W całej karierze strzelił 1283 goli w 1367 meczach według jego autobiografii; choć inne źródła podają, że było 1284 w 1356 meczach. W ankiecie francuskiego dziennika „L'Equipe” uznano go za najlepszego sportowca XX wieku, a w plebiscycie magazynu „World Soccer” w 1999 roku – za najlepszego piłkarza minionego stulecia.

Pele stał się jedną z pierwszych sportowych, globalnych ikon XX wieku. Ze swoim ujmującym uśmiechem i niesamowitą pokorą, która oczarowała



Pele w reprezentacji Brazylii zadebiutował mając niespełna 17 lat. W jej barwach został trzykrotnym mistrzem świata

zesze fanów, był lepiej znany niż wiele hollywoodzkich gwiazd, czy polityków – z których sporo, jeśli nie większość, poznał podczas trwającej sześć dekad aktywności. Jego sława była często przytłaczająca. Kibice szukający pamiątek często rzucali się na boisko po meczach i zdierali z niego spodenki, skarpetki, a nawet bieliznę. Jego dom w Brazylii znajdował się niecałą milę od plaży, ale nie chodził na nią przez jakieś dwie dekady z obawy przed tłumami. Jednak nawet wśród przyjaciół rzadko narzekał. Wierzył, że jego talent jest boskim darem i wzruszająco opowiadał o tym, jak piłka nożna pozwoliła mu podróżować po świecie, dodawać otuchy chorym na raka i osobom, które przeżyły wojny i głód, a także zapewniać byt rodzinie. „Bóg dał mi tę umiejętność z jednego powodu: aby uszczęśliwić ludzi. Bez względu na to, co zrobiłem, starałem się o tym nie zapomnieć” – powiedział podczas wywiadu dla agencji Reutersa w 2013 roku.

„Niebo ma nową gwiazdę, piłkarski świat stracił bohatera” – napisał Robert Lewandowski na Instagramie. „Spoczywaj w pokoju Mistrzu” – dodał.

Polacy pokonali Szwajcarów w turnieju drużyn mieszanych

Świątek i spółka walczyli o półfinał

Alicja Rosolska i Kacper Żuk przegrali z Belindą Bencic i Markiem-Andreą Hueslerem 5:7, 2:6 w ostatnim meczu rywalizacji Polski ze Szwajcarią w tenisowym turnieju drużyn mieszanych United Cup w Australii. Biało-czerwoni ostatecznie pokonali Helwetów 3:2.

Polska już przed pojedynkiem mikstów była pewna wygranej ze Szwajcarią. W środę w meczu, którego stawką był awans do półfinału biało-czerwoni zmierzyli się z Włochami. Z tego powodu w ostatniej chwili nastąpiła zmiana w składzie polskiej pary. Pierwotnie mieli ją tworzyć Iga Świątek i Hubert Hurkacz, ale nie było konieczności nadwyrażać największych gwiazd. W ekipie Szwajcarii Huesler zastąpił Stana Wawrinkę. Rosolskiej i Żukowi nie można odmówić ambicji, ale wyżej notowanym rywalom ulegli wyraźnie. Spotkanie trwało nieco ponad godzinę. We wcześniejszych spotkaniach Szwajcaria pokonała Kazachstan 5:0, a biało-czerwoni wygrali z Kazachami 4:1.

W miniony poniedziałek Świątek wygrała z Bencic 6:3, 7:6 (7-3), a Daniel Michalski przegrał z Hueslerem 3:6, 2:6. Wtorek zaczął się od zwycięstwa Hurkacza nad Wawrinką 7:6 (7-5), 6:4, natomiast decydujący trzeci punkt zdobyła Magda Linette, która pokonała Jil Teichmann 5:7, 6:4, 6:1.

Turniej rozgrywany jest w trzech miastach: Perth, Brisbane i Sydney. W pierwszej edycji United Cup bierze udział 18 reprezentacji. Podzielono je na sześć grup, po dwie w każdym w mieście. Polska była w grupie B w Brisbane, gdzie rywalizowała jeszcze grupa E (Brazylia, Włochy i



Polscy tenisiści wygrali swoją grupę, co rozbudziło nadzieje kibiców na kolejne zwycięstwa

Norwegia). Pierwsze miejsce zajęli Włosi, którzy we wtorek, 3 stycznia, wygrali z Norwegią 5:0.

4 stycznia zwycięzcy grup w każdym mieście grali ze sobą o awans do półfinału. W półfinale wystąpi też jeden z trzech pokonanych zwycięzców grup, który miał najlepszy bilans. Półfinały zaplanowano na 6 i 7 stycznia, a finał – na 8 stycznia. Spotkania na tym etapie rozegrane zostaną w Sydney.

Wakacyjny turniej w darcie w zujuńskim gimnazjum

Świąteczne lotki

W czwartek, 29 grudnia, pomimo ferii zimowych, darterzy z Gimnazjum w Zujunach zgromadzili się w sali sportowej, by rozegrać ostatni ubiegłoroczny turniej. Gościnnie wzięli w nim udział także zawodnicy ze Szkoły Podstawowej im. Mariana Dziedzichowskiego w Suderwie.

Turniej nosił charakter raczej świąteczny, co zakładało przede wszystkim nie jakąś ostrą rywalizację, a przyjemne spędzenie czasu przy tarczach. Zawody rozpoczęły się od konkurencji „3x8”, która wyłoniła uczestników finału A. Kto się nie załapał do niego – miał szansę jeszcze na finał B. Należało trafić do kolejnej czwórki – w tejże konkurencji, ale z wypadaniem zawodnika z najgorszym wynikiem po każdej rundzie. No, a kto się nie załapał i do tego finału – miał możliwość powalczyć przy tarczach o świąteczne słodycze.

Finałiści w grupie A rywalizowali już w klasycznej konkurencji „301 double out”, a w grupie B – „201 single out”. W tej bardziej zaawansowanej grupie podium wyglądało następująco: I – Arkadiusz Lipniewicz (Suderwa), II – Milena Dziatłowska, III – Ariana Arefiewa/Stela Szekszteło. W grupie B:



Uczestnicy turnieju pozują do pamiątkowego zdjęcia

I – Artiom Dworecki, II – Bernard Kozłowski (Suderwa), III – Emilia Juszkiewicz/Norbert Garkauskas.

Nagrody ufundowało Centrum Sportowe ZPL.

Kazimierz Wojciechowski
Fot. autor